



Nowe technologie w zabytkowym miasteczku

KAZIMIERZ DOLNY T-Mobile, który w ubiegły piątek zaczął testy sieci 5G w Warszawie, ma już także zgodę na częstotliwości testowe w Kazimierzu Dolnym

STRONA 3

dziennik

W S C H O D N I

CZWARTEK 13 GRUDNIA 2018 r.



P3822

Nie chcą cmentarza obok swoich domów

ALARM 24 Część mieszkańców osiedla Borek protestuje przeciwko budowie cmentarza parafialnego. — Dlaczego nikt nas wcześniej o tym nie informował? — pytają. Wójt gminy Wólka uspokaja, że to dopiero plany, a nekropolia będzie oddalona od zabudowań o 250 metrów. Głosowanie w tej sprawie już na dzisiejszej sesji Rady Gminy

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

Dopiero we wtorek i to zupełnie przez przypadek dowiedziałem się, że jest jakieś niezadowolone z tego powodu. Do mnie nikt się nigdy w tej sprawie nie zgłosił — zapewnia ks. dr Waldemar Fac, proboszcz parafii p.w. Jezusa Miłosiernego w Turce k. Lublina. To on już w 2015 r. złożył wniosek w urzędzie gminy dotyczący budowy cmentarza parafialnego w sąsiedztwie drogi S12. — Nasza parafia istnieje 10 lat i parafianie chcieliby mieć cmentarz. Teraz pochówki mieszkańców osiedla są na cmentarzu na Majdanku — tłumaczy duchowny.

Nikt nie wiedział

— O planach parafii wiem od koleżanki — przyznaje pani Renata, jedna z mieszkańców osiedla Borek. — Nie specjalnie mi się to podoba. Dopiero miesiąc temu kupiłam na tym osiedlu dom. Gdybym wcześniej wiedzia-



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Proboszcz parafii p.w. Jezusa Miłosiernego w Turce k. Lublina chce zbudować cmentarz tu gdzie dziś kończy się asfalt. Po prawej — droga krajowa S12. Po lewej osiedle Borek

ła o planowanym cmentarzu to szukałabym nieruchomości w zupełnie innej lokalizacji.

— To chyba jakaś nowość, bo nic o tym nie wiem — dziwi się pan Jakub, kolejny z mieszkańców. — Ale cmentarze są wszędzie, więc nie ma co ne-

gatywnie się nastawiać — komentuje.

— To jest dopiero na etapie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (to strategiczny dokument określający w jaki sposób będzie zagospodarowania

przestrzeń na terenie gminy-red.) — mówi Edwin Gortat, wójt gminy Wólka. — Na podstawie tego dokumentu może dopiero powstać plan zagospodarowania. I to najwcześniej za 3 lata. Mówimy o cmentarzu parafialnym, który byłby oddalony od

najbliższych zabudowań o ćwierć kilometra.

Albo zielen albo cmentarz

— To nie będzie ani pod oknami domów, ani w środku osiedla, ani przy ul. Grabowej. Żadne korowody żałobne na pewno nie będą przez osiedle przechodzić, bo nikt już tak pogrzebów nie organizuje. Cmentarz ma być zlokalizowany tuż przy drodze ekspresowej — tłumaczy proboszcz parafii.

— Nie ma tam szans na powstanie jakichkolwiek terenów inwestycyjnych ze względu na zagęszczenie linii energetycznych, bliskość drogi krajowej i serwisówki — dodaje wójt gminy Wólka. — W zasadzie nie ma możliwości na cokolwiek innego poza cmentarzem czy zielenią.

O lampach głośno, o tym cicho

Mieszkańcy osiedla twierdzą, że o planach związanych z budową nekropo-

li nikt ich nie informował. — W sprawie lamp czy śmietników są w gminie organizowane spotkania, a o tak istotnym przedsięwzięciu jak to, ani słowa — oburza się pan Krzysztof.

— Wszystko, co robimy w gminie jest jasne, czytelne i przejrzyste — zapewnia wójt Gortat. — Procedura planowania przestrzennego i studium sama w sobie zawiera konsultacje społeczne. Dwa razy w roku spotykam się z mieszkańcami i za każdym razem proszę ich o śledzenie tego, co się w gminie dzieje, a już szczególnie uczulam na sprawdzanie procedur związanych z planowaniem przestrzennym. By nie dochodziło do tego typu nieporozumień.

Projektem nowego studium radni zajmą się dziś. Na sesji, która rozpoczyna się o godz. 16, zamierzają się też pojawić mieszkańcy osiedla.

Nowe fotoradary za 162 mln zł

DROGI To już pewne — przy drogach stanie więcej fotoradarów. W planach jest zakup 358 nowych urządzeń rejestrujących wykroczenia kierowców. W Lubelskiem od stycznia do końca września 30 fotoradarów zrobiło ponad 31 tys. zdjęć

Jak skuteczne są fotoradary naszym regionie? — W ciągu trzech kwartałów tego roku przy pomocy 30 fotoradarów zarejestrowano 31,2 tys. naruszeń. Najwięcej w Starej Dąb, bo aż 3,5 tys. — informuje Wojciech Król z Wydziału Prasowego Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym Głównej Inspekcji Transportu Drogowego (CANARD GITD), czyli instytucji odpowiedzialnej za fotoradary. Tylko od lipca do końca września urządzenia zamontowane w naszym województwie zarejestrowały 8,2 tys. naruszeń. Najwięcej „ustrzelił” fotoradar w Kolonii Rudnik — 1100. Obecnie w całym kraju w systemie działa 431 fotoradarów i 30 urządzeń do odcinkowego pomiaru prędkości. Do tego trzeba dorzucić 20 skrzyżowań monitorowanych przez sygnaliza-



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

tory przejazdu na czerwonym świetle. Na tym nie koniec. CANARD rusza z kolejnymi zakupami urządzeń pomiarowych.

— Przewidziano zakup 358 nowych urządzeń rejestrujących. 111 z nich zostanie zainstalowane w nowych lokalizacjach. Będą to fotoradary stacjonarne i mobilne, odcinkowe pomiary prędkości

i rejestratory przejazdu na czerwonym świetle — również na przejazdach kolejowych — usłyszeliśmy w biurze prasowym CANARD.

247 nowych urządzeń zastąpi te najstarsze i wyeksploatowane. Zakupy nowego sprzętu pochłonią 162 mln zł, z czego 137,7 mln zł to dofinansowanie UE. Poza aspektem bezpieczeństwa to

także niezwykle opłacalny interes dla Skarbu Państwa. Tylko jeden nowy fotoradar, wart 250 tys. zł, ustawiony na jednym ze skrzyżowań w centrum Warszawy nastręczał zdjęć na kwotę 750 tys. zł. Jest też i druga strona medalu. Nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych. W ubiegłym roku w wypadkach drogowych zginęło 2831 osób. Roczne koszty społeczne takich zdarzeń sięgają blisko 50 miliardów złotych. Polska przoduje też w niechlubnych statystykach. Jest czwartym od końca europejskim krajem z największą liczbą zabitych na drogach na milion mieszkańców. Instalacje urządzeń w nowych lokalizacjach powinny rozpocząć się najwcześniej jesienią 2020 r. Nieco później zostaną wymienione wysłużone sprzęty na nowe — w III kwartale 2021 r.

PAWEŁ PUZIO

Były prezydent traci intratną posadę

PIENIADZE I POLITYKA Andrzej Pruszkowski stracił fotel wiceprezesa spółki PGE Dystrybucja. Wczoraj ze stanowiska odwołała go Rada Nadzorcza państwowej spółki. Pruszkowski zarabiał ponad 50 tys. zł miesięcznie. — Mogę jedynie potwierdzić, że decyzja w tej sprawie zapadła w środę. Nie komentuję jej powodów. To autonomiczna decyzja rady. Ma skutek natychmiastowy — mówi Adam Rafalski, rzecznik PGE Dystrybucja. Jak dodaje, w związku z rozwiązaniem kontraktu Andrzejowi Pruszkowskiemu nie przysługują żadne dodatkowe świadczenia finansowe. Andrzej Pruszkowski w latach 1998-2006 był prezydentem Lublina. Później przez rok kierował Agencją Nieruchomości Rolnych w Lublinie. W latach 2008-2016 realizował się w branży mieszkaniowej, jako zastępca prezesa Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Nowy Dom”. Andrzej Pruszkowski od 2006 roku był radnym Sejmiku Województwa



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Andrzej Pruszkowski w PGE Dystrybucja zarabiał 53 tys. miesięcznie

Lubelskiego. Reprezentował w nim Prawo i Sprawiedliwość. Nie startował w ostatnich wyborach samorządowych. Jarosław Kaczyński zabronił bowiem łączenia stanowisk w samorządzie i intratnych posad w państwowych spółkach. W PGE Dystrybucja Andrzej Pruszkowski pracował od marca 2016 r. Z jego oświadczenia majątkowego wynika, że w 2017 roku zarobił w tej firmie prawie 632 tys. zł. To oznacza, że średnio miesięcznie na jego konto trafiało prawie 53 tys. zł. (JZ)



FOT. MAREK JANICKI/MAXIMA MODELS

Dominika z koroną Queen Of Poland 2018

SUKCES Dominika Grabias zwyciężyła w konkursie Queen Of Poland 2018. Dla 18-latkę z Korczowa k. Biłgoraja to pierwszy tak duży sukces w karierze modelki

Emocje powoli już opadają. Właśnie wróciłam do szkoły. Ciągłe jeszcze odbieram gratulacje od nauczycieli, koleżanek i kolegów – mówi nam Dominika Grabias. – Muszę przyznać, że nie spodziewałam się tego, że to właśnie ja wygram. Przede wszystkim była to dla mnie dobra zabawa.

Rywalizację o miano „najpiękniejszej” przedstawicielka Lubelszczyzny rozpoczęła jeszcze w kwietniu. Wtedy też przeszła etap wojewódzkiego konkursu. Dominika pokonała 14 innych kandydatek i dostała się do listo-

padowego ogólnopolskiego półfinału w Warszawie.

Do ścisłego finału, który odbył się na Wyspach Zielonego Przylądka, a dokładnie w mieście Sal Rei, zakwalifikowało się 14 dziewczyn. Ponownie najlepsza okazała się 18-latką z Korczowa, dla której był to już drugi start w tym konkursie – w ubiegłym roku dotarła do półfinału. Nasz region reprezentowała także Aleksandra Powaga z Chelma.

– Zgrupowanie przed konkursem finałowym rozpoczęło się już tydzień wcześniej. Do tej pory był to dla

mnie najbardziej egzotyczny wyjazd. Miałyśmy wszystkie dokładnie zaplanowane: sesje, próby choreografii i kręcenie wizytówek. Był też czas wolny i musiałyśmy go dobrze wykorzystać – opowiada Dominika.

Konkurs finałowy Queen Of Poland miał się odbyć wiosną, ale organizatorzy przesunęli go na grudzień. W tym czasie uczennica klasy maturalnej brała udział w pokazach i sesjach zdjęciowych. Dominika łączy karierę w modelingu z nauką.

– Na pewno jest w tym jakaś trudność. Jestem

z małej miejscowości i często są problemy z dojazdami. Udaje mi się z tym sobie radzić – przyznaje 18-latkę.

Swoją przyszłość wiąże z karierą modelki. – Na pewno dobrze muszę wykorzystać to, że wygrałam. Chcę iść dalej w tym kierunku. Ale nie mam jeszcze konkretnych planów, wszystko jest sprawą otwartą – dodaje.

W konkursie Queen Of Poland mogły wystartować dziewczyny w wieku od 16 do 26 lat. Organizatorzy nie zwracali uwagi na narodowość, czy stan cywilny kandydatek. **(KVKU)**

W radiu najważniejszy jest człowiek

ROZMOWA z Katarzyną Michalak, reportażystką Radia Lublin, laureatką nagrody Grand Press 2018 za reportaż radiowy „Człowiek, którego nie znałem”

• Czy po zdobyciu tytułu różnych nagród kolejne mają jeszcze znaczenie?

– Oczywiście, że tak. Moja szefowa Małgorzata Piasecka powiedziała kiedyś, że „wczorajszy sukces jest jak wczorajszy news”. W dziennikarstwie ludzie bardzo szybko zapominają o sukcesach. A dziennikarze radiowi są raczej słabo rozpoznawalni. Tutaj każdy sukces cieszy, także dlatego, że jest takim małym krokiem promującym mój ukochany gatunek, jakim jest reportaż radiowy.

• Przez te wszystkie lata usłyszała pani wiele różnych historii.

– Opowiadanie historii będzie zawsze towarzyszyć człowiekowi i będzie zawsze potrzebne, by ten świat tłumaczyć i porządkować rzeczywistość. Żyjemy w czasie dominacji kultury obrazkowej. Naszym zadaniem – autorów – jest poszukiwanie nowoczesnych środków wyrazu. Na Zachodzie mamy do czynienia z renesansem audialnych form narracyjnych. Młodzi ludzie tworzą własne podcasty. Opowiadają o swoim życiu w formie monologów, które mają dramatyczną, puentę i są wzbogacane dźwiękami. Opowiedzieć historię wyłącznie za pomocą dźwięku, to jest wyzwaniem.

• Technika to jedno, a dobra historia to drugie. Jak opowiada się historie, które wydarzyły się kilkadziesiąt lat temu?

– To jest bardzo trudne i niewdzięczne dla radia, bo w radiu najważniejszy jest bohater. Człowiek, którego spotykamy i który opowia-



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

da nam o swoich doświadczeniach własnym głosem, w którym są emocje.

Znalazł się wnuk Ludwika Czugały, działacza ludowego, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej tuż po wojnie, który pytał, jaki był jego dziadek, dlaczego musiał zginąć, co tak naprawdę się stało w tamtym strasznym czasie bratobójczej wojny. Fakt, że budowana jest nowa mitologia, której bohaterami są żołnierze wyklęci, także skłania do zastanowienia się, czy wojna bratobójcza powinna być tematem mitologii. Jeśli tak jest, to ten dramat nigdy się nie skończy.

• Bohater tego reportażu – Jacek Warda – nie znał swojego dziadka. Budował jego portret zbierając skrawki informacji. Jaki obraz udało mu się stworzyć?

– W oczach wnuka dziadek był prawdziwym ideowcem.

Wierzył, że można zbudować nowe państwo szczęśliwych ludzi, tworzył uniwersytety, inwestował w oświatę. Chciał, by z tych dóbr korzystały również chłopskie dzieci. „Zaraz po wojnie można było stąd uciekać, albo iść do lasu, albo sprzątać gruz. Mój dziadek postanowił sprzątać gruz” – mówi w reportażu Warda. Potem, kiedy stalinizm się nasilił, Ludwik Czugała został zdegradowany, pozbawiony stanowiska. W 1951 roku drogi Czugały i partyzanta „Żelaznego”, który miał zupełnie inną wizję Polski, skrzyżowały się. Doszło do tragedii. To też opowieść o przypadku. Czugała i „Żelazny” wierzyli w lepszy porządek, chcieli o niego walczyć – jeden bronią, a drugi swoją postawą. Obaj przegrali.

ROZMAWIAŁ:
KRZYSZTOF KURASIEWICZ

• **O NAGRODACH GRAND PRESS**
CZYTAJ TEŻ NA STR. 10



Rekonstrukcja symboliczna

ROCZNICA Dziś, w rocznicę ogłoszenia stanu wojennego, na Rynku Solnym w Zamościu rekonstrukcja historyczna wydarzenia, które nigdy nie miało miejsca. – To będzie rekonstrukcja symboliczna – tłumaczy Instytut Pamięi Narodowej

Program tegorocznych obchodów rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce jest inny niż w ostatnich latach. W Lublinie o godz. 17 w Kościele Pobrygidzkim (ul. Narutowicza 6) odbędzie się Koncert Pieśni Niepokornej, po którym odprowadzona zostanie msza w intencji ojczyzny i ofiar stanu wojennego. Pod pomnikiem patrona NSZZ Solidarność bł. ks. Jerzego Popiełuszki zostaną złożone kwiaty.

Główne uroczystości tym razem odbędą się w Zamościu. O godz. 17 na Rynku Solnym młodzież z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Lublinie, zamojskich szkół średnich oraz członkowie Bractwa Rycerskiego im. księcia Jeremiego Wiśniowieckiego wezmą udział w „rekonstrukcji historycznej”.

– Będzie ona transmitowana na żywo na Facebook'u lubelskiego oddziału IPN – informuje Dawid Florczak, rzecznik prasowy lubelskiego IPN. – Przedstawiać będzie pacyfikację strajku Solidarnościowców przez oddziały MO i ZOMO.

Będzie to rekonstrukcja symboliczna, czyli taka która w rzeczywistości nie miała miejsca.

– Chodzi o to, żeby była to forma edukacji, żeby pokazać, czym taka pacyfikacja strajku była – tłumaczy Marcin Krzysztofik, dyrektor lubelskiego oddziału IPN.

Lubelski IPN namawia też wszystkich mieszkańców Lubelszczyzny, żeby o godz. 19.30 zapalili w swoich oknach światło.

– Na pamiątkę o osobach, które wtedy zginęły lub były represjonowane – tłumaczy Krzysztofik. – To też nawiązanie do reakcji Zachodu na

wiadomość o stanie wojennym w Polsce. Takie światła paliły się wtedy m.in. w Białym Domu i Watykanie.

Zdjęcie ze światła zapalonego w domach można udostępnić w internecie z #światłowołności.

ASK

NADAJNIK SOLIDARNOŚĆ

Tomasz Olko, szef radia Solidarności z Siedlec oraz opozycjonista z czasów PRL, przekazał wczoraj lubelskiemu oddziałowi IPN oryginalny nadajnik Solidarności. Wykorzystywano go od końca 1987 r. do 4 czerwca 1989 r. do nadawania audycji na falach UKF. Nadając własne audycje zagłuszano m.in. konferencje prasowe. Audycji było ok. 50, a każda trwała od 6,5 do 15 minut. O godzinie nadawania mieszkańcy Siedlec dowiadywali się z ulotek. Część słuchała ich chętnie, ale niektórzy narzekali. Radio Solidarności nadawało z prywatnych mieszkań. Bezpieka nigdy ich nie namierzyła, chociaż twierdziła, że „była tego bliska”.

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chelm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chelm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Nad jezioro na Ukrainę

O rozbudowie przejść granicznych i współpracy gospodarczej rozmawiali wczoraj w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przedstawiciele Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej. Strona ukraińska chce m.in. pozyskać polskich inwestorów zainteresowanych budową bazy hotelowej na położonym tuż przy granicy Pojezierzu Szackim. Wojewoda lubelski Przemysław Czarnek przypomniał o projekcie rozbudowy przejścia granicznego w Dorohusku, który zakłada utworzenie nowego terminalu dla samochodów ciężarowych. Podobne plany inwestycyjne mają Ukraińcy.

– My już to robimy, a strona ukraińska chce to robić. Wtedy przejście graniczne Dorohusk-Jagodzina będzie jednym z najnowocześniejszych w Europie. To może przyczynić się do radykalnego zwiększenia ruchu turystycznego i wykorzystanie przez polskich turystów przepięknych Jezior Szackich – mówi Czarnek.

Władze obwodu wołyńskiego szukają firm zainteresowanych budową na pojezierzu obiektów hotelowych i uzdrowiskowych. – Mamy już wstępne zainteresowanie ze strony inwestorów z Niemiec, Austrii czy Chin. Ale ze względu na nasze bliskie sąsiedztwo zależy nam na współpracy z polskimi przedsiębiorcami – mówi Walerij Kryworog, pełnomocnik głównego przewodniczącego Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej.

W najbliższym czasie planowane jest zorganizowanie forum gospodarczego dla przedsiębiorców z województwa lubelskiego i obwodu wołyńskiego.

– Chcielibyśmy pokazać polskim deweloperom możliwość budowy ośrodków wypoczynkowych nad Jeziorami Szackimi – podsumowuje wojewoda.

TOMA

Nowe technologie w zabytkowym miasteczku

KAZIMIERZ DOLNY T-Mobile, który w ubiegły piątek zaczął testy sieci 5G w Warszawie, ma już także zgodę na wykorzystanie częstotliwości testowych w Kazimierzu Dolnym. Do końca roku spółka chce też podpisać z gminą umowę dotyczącą tzw. smart city

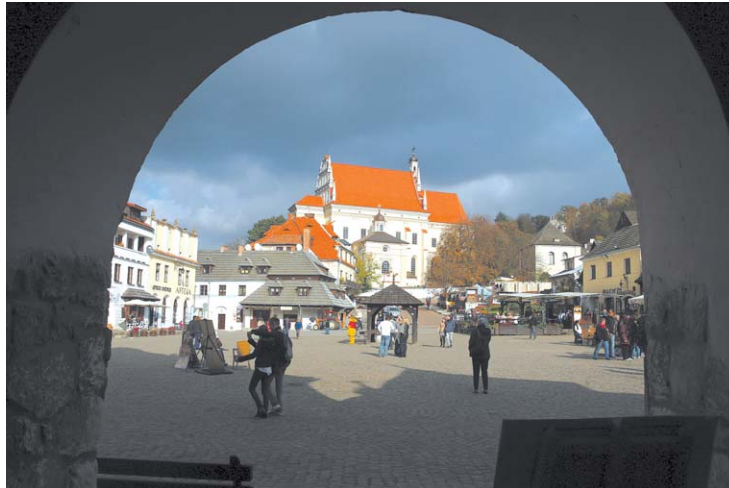
KATARZYNA PRUS

Mamy już zgodę na częstotliwości testowe, ale nie mamy jeszcze ustalonego terminu rozpoczęcia testów w Kazimierzu Dolnym – mówi Katarzyna Sosnowska z Departamentu Komunikacji Korporacyjnej T-Mobile Polska.

T-Mobile chce też do końca roku podpisać umowę z gminą dotyczącą uruchomienia w nadwiślańskim miasteczku smart city. Operator przekonuje, że znacznie poprawi to jakość usług telekomunikacyjnych, zarządzanie miastem będzie sprawniejsze, a mieszkańcy będą mogli korzystać z wielu udogodnień.

Miasteczko na pokaz

– Wśród innowacyjnych rozwiązań będzie inteligentny monitoring z funkcją wideodetekcji, system informacji o natężeniu ruchu czy inteligentnego oświetlenia. Do tego inteligentne parkingi, stacje ładowania pojazdów elektrycznych, punkty wypożyczania rowerów i pojazdów elektrycznych czy monitoring jakości powietrza – wylicza Sosnowska.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

– Jesteśmy już na ostatnim etapie negocjacji – zapewnia.

Porozumienie w tej sprawie z zarządem firmy T-Mobile władze gminy podpisały w czerwcu (pod dokumentem podpisał się Andrzej Pisula, poprzedni burmistrz Kazimierza Dolnego). Kazimierz Dolny jest według Niemców idealny do tego, by na dwa lata stworzyć tu pokazowe miasteczko wyposażone w oferowane przez Deutsche Telekom rozwiązania technologiczne. Firma chce tu

zapraszać swoich potencjalnych klientów i pokazywać jak w praktyce sprawdzają się jej rozwiązania technologiczne.

Jeszcze negocjujemy

Nowe władze miasteczka z umowy z T-Mobile się nie wycofały, ale o jej szczegółach rozmawiać nie chcą.

– Negocjacje zaczęły się jeszcze za kadencji poprzedniego burmistrza i cały czas trwają. Nie ma rozstrzygnięcia w postaci osta-

tecznego kształtu umowy – mówi Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego. – Kilka warunków budzi wątpliwości z punktu widzenia interesu naszej gminy.

Kwestią sporną jest m.in. to kto i za co będzie w projekcie odpowiadał.

– Na razie podchodzimy do tego z dużą ostrożnością. Z drugiej jednak strony dostrzegamy korzyści, jakie naszej gminie przyniosłaby ta inwestycja – przyznaje burmistrz. I podkreśla, że smart city zapewnia m.in. darmowe wi-fi, wypożyczalnię rowerów elektrycznych i stację do ich ładowania, monitoring miejski, interaktywne tablice informacyjne. – W tych udogodnieniach mogłaby być w przyszłości wykorzystywana sieć 5G – mówi Pomianowski.

CO TO JEST 5G?

5G to technologia mobilna piątej generacji, jeszcze szybszej od poprzedniej 4G. Oferuje prędkość przesyłania danych na poziomie od 10 do 100 Gb/s, a tym samym nowe możliwości dla różnych branż.

Protest urzędników. Sąd szuka ludzi

Coraz więcej pracowników sądowej administracji idzie na zwolnienia lekarskie. W Sądzie Okręgowym w Lublinie „choruje” już 80 proc. urzędników. Część z nich zastępują osoby zatrudniane na umowę-zlecenie. Kierownictwo sądu sięgnęło po to rozwiązanie we wtorek. Niektórzy z zatrudnionych do studenci. Są też osoby z list rezerwowych, które startowały w konkursach na różnego rodzaju stanowiska. Przedstawiciele sądu kontaktują się również z byłymi pracownikami, którzy przeszli już na emeryturę.

– Generalnie są to osoby, co do których mamy pewność, iż

mają odpowiednie kompetencje – wyjaśnia sędzia Barbara Markowska, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

– Nieobecność pracowników w pracy są więc przesuwane na odcinki wymagające pilnej interwencji. Chodzi np. o sprawy dotyczące osób pozbawionych wolności.

W lubelskim sądzie okręgowym udaje się jeszcze zapewnić ciągłość pracy. We wtorek odwołano tylko dwie wokandy, w tym jedną z powodu choroby sędziego. W całym okręgu odwoływanych jest jednak po kilkadziesiąt spraw dziennie. Nieformalny protest pracowników sądowej administracji trwa

od poniedziałku. Idąc na zwolnienia lekarskie urzędnicy walczą o wyższe płace. Zwracają uwagę, że nawet osoby z 20-letnim stażem zarabiają zaledwie 3 tys. zł brutto. Pensje większości pracowników nieznacznie przekraczają 2 tys. zł.

Z wystawionych już zwolnień lekarskich wynika, że protest potrwa przynajmniej do końca tego tygodnia. W Lubartowie „choruje” połowa, a w Kraśniku 70 proc. sądowych urzędników. Podobna sytuacja jest w sądach rejonowych w Opolu Lubelskim, Rykach i Włodawie, gdzie na zwolnieniach jest od 64 do 72 proc. pracowników administracji. (JSZ)

Pożar targowiska. Sprawa umorzona

LUBLIN Prokuratura zamknęła śledztwo w sprawie pożaru targowiska przy ul. Ruskiej. Ustalono, że ogień pojawił się tam w wyniku podpalenia. Nie udało się jednak ustalić, kto go podłożył.

– Śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy – przyznaje Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Jednocześnie zapewnia, że decyzja ta sprawy nie zamyka. – Policjanci nadal prowadzą pewne czynności i badają różnego rodzaju ślady – dodaje.

Do pożaru targu przy ul. Ruskiej w Lublinie doszło w nocy 9 kwietnia. Chociaż z płomieniami walczyły dziesiątki strażaków, nie udało się ocalić bazaru. Ogień strawił całe targowisko.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

Targ przy ul. Ruskiej został podpalony w nocy 9 kwietnia

Śledczy powołali biegłego z zakresu pożarnictwa, który miał ustalić przyczynę pojawienia się ognia. Okazało się wtedy, że targowisko zostało podpalone.

W kilku miejscach, niemal jednocześnie. Źródła ognia znajdowały się na drewnianych paletach. Straty oszacowano na ponad 1,6 mln zł. (JSZ)

R E K L A M A



Już wkrótce w Piaskach zostanie otwarty żłobek.

Opieką zostanie w nim objętych 35 dzieci, z czego 5 w wieku do ukończenia 12 miesiąca życia. Placówka powstaje dzięki dofinansowaniu, jakie pozyskano na realizację projektu pn. Budowa budynku użyteczności publicznej – przedszkola z oddziałem żłobka, w tym pomieszczenia żłobka, pomieszczenia wspólne, wyposażenie, realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Od wielu lat dostrzegamy dużą potrzebę utworzenia na terenie naszej gminy miejsca opieki nad najmłodszymi dziećmi – informuje Michał Cholewa Burmistrz Piask. Już na etapie kampanii informacyjno-promocyjnej liczba zainteresowanych przerosła nasze oczekiwania. Podjąłem zatem kroki w kierunku utworzeniu drugiego żłobka na terenie gminy Piaski – dodaje Michał Cholewa.

Żłobek w Piaskach spotkał się z dużą aprobatą mieszkańców. Poprzez udział w konkursie, który był prowadzony w ramach kampanii informacyjno-promocyjnej, sami wymyślili jego nazwę – Piaskolandia.

Żłobek w Piaskach powstaje razem z nową placówką przedszkola, na które również pozyskano dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.

Żłobek PIASKOLANDIA



21-050 Piaski, ul. Braci Jaroszków 1A
informacje: tel. 81 58 21 801, e-mail: um@piaski.pl



Studenci razem z Weroniką

POMOC Było bardzo źle, ale każdy dzień rehabilitacji Weroniki Przybycień daje szansę, że może być tylko lepiej. 22-latką nie jest sama. W walce o sprawność pomagają jej m.in. studenci Politechniki Lubelskiej, którzy zbierają pieniądze na jej leczenie

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

Po wypadku modliliśmy się, żeby Weronika przeżyła. Nie wiedzieliśmy, czego możemy się spodziewać – mówi Dorota Przybycień z Sobieszczań Kolonii, mama 22-latk. – Lekarze nie dawali córce żadnych szans na to, że wybudzi się ze śpiączki, że będzie mówić, że będzie myśleć logicznie, że wstanie. Ale nie poddała się. To jest wielki sukces Weroniki. Wykonała ogromną pracę. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie pomoc. Dzięki niej nasza córka może być rehabilitowana.

Choroba odmieniła życie Weroniki i jej rodziny w jeden dzień. To był 26 stycznia 2016 r. Weronika jak zwykle pojechała do Lublina, na uczelnię. Na zajęciach źle się poczuła. Najpierw zaczęło jej „odejmować” prawą stronę ciała, później bardzo bolała ją głowa. Koleżanki studentki wezwały pogotowie ratunkowe.

Weronika została przewieziona do szpitala. Jej stan się

pogarszał. Diagnoza postawiona przez lekarzy brzmiała jak wyrok. To był krwotok śródmózgowy. Dziewczynie usunięto jedną trzecią mózgu. Po operacji, przez cztery miesiące, Weronika walczyła o życie na oddziale intensywnej terapii. W międzyczasie doszły kolejne problemy – zapalenie płuc, które przerodziło się w zapalenie opon mózgowych, a później jeszcze sepsa.

Weronika wygrała walkę o życie. Wybudziła się ze śpiączki. Wciąż walczy jednak o sprawność i lepsze życie po chorobie. Postępy są ogromne.

– Przy asekuracji Weronika już chodzi. Prawa noga, która była bardzo wiotka i praktycznie cała była w orciezie (aparacie ortopedyczne pełniące podobną funkcję jak gips – red.) już się nie załamuje. Jest coraz lepiej – cieszy się mama Weroniki.

22-latką jest cały czas rehabilitowana zarówno na koszt NFZ, jak też odpłatnie.

– Jeździmy do prywatnego ośrodka w Bydgoszczy, gdzie Weronika ma też rehabilitację logopedyczną – mówi pani Dorota. – Jest to możliwe dzięki pieniądзом przekazanym z 1 procenta, zbiórkom i akcjom charytatywnym.

Pomaga rodzina, przyjaciele, znajomi, ale również studenci Politechniki Lubelskiej, którzy 6 grudnia rozpoczęli cykl wydarzeń w ramach akcji „Weroniko Wstań”.

– Studenci przebrani za Mikołajów zbierali pieniądze do puszek – mówi Tomasz Pieńkosz z Samorządu Studentckiego Politechniki Lubelskiej.

Na tym nie koniec. Dzisiaj w klubie Kazik zostanie rozegrany turniej bilardowy, a 18 grudnia świąteczny kiermasz ciast na terenie uczelni. – Wcześniej, bo w najbliższą sobotę, będzie turniej w halową piłkę nożną o puchar rektora Politechniki, na który ma przyjechać Weronika ze swoimi rodzicami – dodaje Tomasz Pieńkosz. – Ten turniej to już taka uczelniana tradycja. Odbędzie się po raz trzeci. Podczas tego wydarzenia chcemy wręczyć puchar również Weronice. Chcemy jej podziękować za jej hart ducha i chęć walki.

– Weronika była studentką Politechniki Lubelskiej tylko od października 2015 r. do stycznia 2016 r., więc tym bardziej nas cieszy zaangażowanie studentów tej uczelni. Cały czas przy nas trwają – podkreśla mama Weroniki.

JAK POMÓC?

Pieniądze na leczenie Weroniki Przybycień można wpłacać na konto:

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”

Bank BZ WBK
31 1090 2835 0000 0001
2173 1374

Tytułem: „649 pomoc dla Weroniki Przybycień”



Stan zdrowia Weroniki systematycznie poprawia się. Również dzięki studentom Politechniki Lubelskiej

Lubelski kontrakt łakomym kąskiem

ZAKUPY Dopiero po Nowym Roku poznamy oferty dostawy autobusów elektrycznych z kompletem ładowarek dla lubelskiej komunikacji miejskiej. Zainteresowane firmy wręcz zasypały urzędników pytaniami i propozycjami zmiany niektórych parametrów. Na ich prośbę Zarząd Transportu Miejskiego zmienił część swoich wymagań

DOMINIK SMAGA

Wpłynęło bardzo dużo, bo ponad 170 pytań od różnych dostawców – potwierdza Justyna Góźdź z lubelskiego ZTM, który chce kupić dwadzieścia fabrycznie nowych autobusów elektrycznych oraz 11 ładowarek. Wszystkie pojazdy muszą być klimatyzowane, niskopodłogowe oraz wyposażone w automaty do sprzedaży biletów (na monety i karty płatnicze). Miasto spodziewa się, że elektryczne autobusy trafią do zajezdni w roku 2020. Mają być dostarczane partiami: – 5 sztuk do 16 marca, 10 sztuk do 15 czerwca, a 5 sztuk do 15 września 2020 r.

Kontrakt na dostawę elektrobusów dla Lublina jest łakomym kąskiem dla dostawców, bo same autobusy mogą kosztować około 50 mln zł, do tego trzeba doliczyć jeszcze kilka milionów na urządzenia do ładowania.

– Na pętli przy ul. Choiny będą zlokalizowane cztery ładowarki dużej mocy, natomiast w zajezdni przy ul. Grygowej będzie dziewięć ładowarek podwójnych i dwie mobilne umożliwiające ładowanie nocne – wylicza Góźdź.

Zainteresowane takim zleceniem firmy zabiegają o to, by warunki przetargu określone były w sposób, który umożliwi im złożenie oferty. Stąd liczne prośby o zmianę warunków, np.



Ładowarki dla 20 zamawianych autobusów znajdują się w zajezdni przy Grygowej oraz obok pętli przy ul. Choiny. W dalszych planach jest jeszcze sześć punktów ładowania elektrobusów

dopuszczenie innego rodzaju baterii magazynujących energię w pojeździe, czy też większą swobodę co do miejsca zamontowania silnika lub silników. W pytaniach i prośbach pojawiają się też inne wątki dotyczące np. napięcia ładowarek albo rozmiaru wyświetlaczy pokazujących kolejne przystanki na trasie.

– Przychyliliśmy się do wielu wniosków i zmieniliśmy specyfikację przetargową tak, aby umożliwić złożenie ofert i spełnienie wszystkich wymogów – dodaje Góźdź. – Główne zmiany dotyczą baterii, konstrukcji nadwozia, w tym np. zabudowy silnika. Zmieniliśmy również kryteria oceny ofert: zmniejsziliśmy wagę gwarancji na korzyść parametrów technicznych. Nastąpiły również zmiany w zapisach umowy, m.in. w zakresie procedury odbioru. Założenia co do funkcjonalności punktów ładowania i użytkowania autobusów elektrycznych pozostały niezmienne.

Z powodu zmiany warunków, nieco później okaże się, ile firm ostatecznie złoży swoje oferty i jakie zaproponują ceny. Termin składania i otwarcia ofert został przesunięty z 20 grudnia na 4 stycznia. Zamówione przez miasto autobusy mają być wydierżawione Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu, które będzie nimi wozić pasażerów.

Drogiej Koleżance Kamili Samonek

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TATY

składają
Dyrekcja oraz Pracownicy
Wydziału Gospodarowania Mieniem
Urzędu Miasta Lublin

n469

Ogromny żal, smutek i wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim
z powodu odejścia wieloletniego pracownika naszego
Stowarzyszenia Dyrektora Lubelskiego Oddziału Okręgowego
PCK w latach 1983-2009

Stefana PEDRYCZA

wyrażają
Działacze i Pracownicy Lubelskiego Oddziału Okręgowego
Polskiego Czerwonego Krzyża

n470



NEKROLOGI KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820
tel. 81 46 26 966
fax. 81 46 26 986
fax. 81 46 26 801

reklama@dziennikwschodni.pl

na dzień następny zamawiać można do godz. 16.00

Jeden park, cztery podejścia

PLANY Ratusz szykuje się do kolejnego przetargu na odnowę parku Ludowego. Tym razem podzieli prace na dwa zamówienia: jedno będzie dotyczyło robót budowlanych, a drugie ogrodniczych. – Liczymy na niższe ceny – przyznają urzędnicy. Właśnie ze względu na zbyt drogie oferty unieważniono poprzednie trzy przetargi

DOMINIK SMAGA

To kolejny pomysł na obniżenie kosztów odnowy parku. Jednym z nich miało być złagodzenie wymagań dotyczących tempa prac. Pierwotnie Ratusz wymagał od zainteresowanych wykonawców, żeby uporali się z pracą do końca września 2019 r. W ostatnim przetargu zmienił termin na październik roku 2020. Ale ceny od tego nie zmalowały: tańsza z dwóch ofert opiewała na prawie 37 mln zł, tymczasem Urząd Miasta miał do wydania niecałe 29 mln zł. Przetarg trzeba było unieważnić, podobnie jak dwa wcześniejsze.

Następnym pomysłem na obniżenie cen jest okrojenie projektu, z którego wykreślony został pionowy ogród mający zasłaniać hale Targów Lublin od strony parku. Rezygnując z tego elementu władze miasta spodziewają się oszczędzić ponad 1 mln zł.

W poszukiwaniu dodatkowych oszczędności miejscy urzędnicy zdecydowali się na zastosowanie tańszej nawierzchni ze zwykłego, szarego asfaltu, chociaż pierwotnie wymagali droższego, w jasnym kolo-



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Jeżeli tym razem uda się pomyślnie rozstrzygnąć przetarg, to prace w parku zaczną się jeszcze przed wiosną

rze piaskowym. Na cięcia w projekcie zgodził się już Urząd Marszałkowski, który wcześniej przyznał Lublinowi unijne dofinansowanie do odnowy parku. Dotacja może pokryć nawet 85 proc. kosztów.

Z tak zmienioną dokumentacją Urząd Miasta szykuje się do kolejnego, czwartego już przetargu. – Zamówienie będzie podzielone na części – zapowiada Marzena Szczepańska, zastępca dyrektora Wydziału Inwestycji

i Remontów w Urzędzie Miasta Lublin. Zamiast jednego wykonawcy, miasto może mieć dwóch: jeden zająłby się pracami budowlanymi, obejmującymi m.in. budowę alejek i montaż urządzeń dla użytkowników parku,

natomiast drugi zająłby się pracami zieleniarskimi.

– Liczymy na niższe ceny – wyjaśnia Szczepańska. Urzędnicy mają nadzieję na to, że więcej firm złoży swoje oferty. Według Ratusza sam przetarg nie powinien trwać

długo. Nie zanosi się również na lawinę pytań od wykonawców, bo wątpliwości dotyczące projektu były rozwiewane przed pierwszym i drugim przetargiem. – Przy trzecim nie było już pytań.

Jeżeli tym razem uda się pomyślnie rozstrzygnąć przetarg, to prace zaczną się jeszcze przed wiosną. – Wyćinki będą musiały być wykonane do 28 lutego – stwierdza Szczepańska. Nowa zieleń ma być sadzona sukcesywnie, w miarę postępu prac budowlanych, które powinny się zakończyć najpóźniej w październiku 2020 r. Ten termin pozostaje bez zmian.

Pionowy ogród oraz nawierzchnia w kolorze piaskowym to jedyne elementy wykreślone z projektu. Reszta jest wciąż aktualna: w miejscu amfiteatru planowany jest ogród wodny, wokół parku poprowadzona ma być ścieżka biegowa, przewidziano też nowe wejścia do parku i nową kładkę łączącą go z bulwarem po przeciwnej stronie Bystrzycy.

W projekcie pozostają również ścieżki edukacyjne, place zabaw dla dzieci w różnym wieku, czy też wybiegi dla psów z urządzeniami do zabawy.

Psie piękności w Targach Lublin



2500 tysięcy czworonogów 220 ras będzie można obejrzeć na II Międzynarodowej Wystawie Psów Rasowych, która zaczyna się w najbliższą sobotę w Targach Lublin.

Na wystawie będzie można zobaczyć m.in. owczarki i psy pasterskie, pinczery, sznauclery i molosy, teriery, szpice i psy pierwotne oraz psy gończe. Będą też wyżły, retrievery, charty, psy dowodne oraz do towarzystwa. Nie zabraknie też ras nieuznanych przez FCI, takich jak: biewer yorkshire

terrier, akbasz, buldog amerykański, catahoula leopard dog, toy fox terier. Wśród nich będzie też moskiewski stróżujący, lankashire heeler, tamaskan dog czy owczarek wschodnioeuropejski. Odwiedzający wystawę będą mieli świetną okazję, żeby zobaczyć wiele ras bardzo rzadko spotykanych w Polsce. To np. pinczer austriacki, irlandzki spaniel dowodny, bedlington terier czy nagi pies peruwiański. Wśród nich są też azawak, field spaniel, tai ridgeback, hokkaido, spaniel pikardyjski i bretoński, cirneco

del etna, pies faraona.

– Do ras nieuznanych przez FCI należą rasy stosunkowo młode lub takie, które wyginęły. Wśród polskich ras jest to np. polski spaniel myśliwski – rasa bardzo popularna w okresie międzywojennym, która wyginęła. Teraz część hodowców chce ją odtworzyć – mówi Katarzyna Plewka z Lubelskiego Oddziału Związku Kynologicznego.

– Wśród rzadkich w Polsce ras jest z kolei np. irlandzki spaniel dowodny. W naszym kraju są zarejestrowane tylko moje dwa – pies i suka oraz cztery szczeniaki mojej suki. Żeby zobaczyć

więcej psów tej rasy trzeba już jechać za granicę, np. do Wielkiej Brytanii czy Skandynawii.

Psy przyjadą do Lublina z 22 krajów Europy, USA, Kanady i Australii. Ich zmagania oceniać będzie 17 sędziów, w tym 9 zagranicznych. Oprócz wystawy na zwiedzających czekają pokazy szkolenia i tresury psów, a także liczne stoiska z karmą i akcesoriami dla czworonogów. Wystawę organizuje Związek Kynologiczny Oddział w Lublinie. Wystawa potrwa do niedzieli (15 i 16 grudnia będzie czynna



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Psia piękność na wystawie w Lublinie w 2015 roku

w godz. 10-17). Bilety: jednodniowy: 12 zł normalny/8 zł ulgowy, dwudniowy: 20 zł normalny/15 zł ulgowy. Bilety do nabycia w kasach w dniu

wydarzenia oraz online na www.kupbilecik.pl. Więcej informacji na stronie www.wystawapsow.com oraz na Facebooku. (KP)

Pożegnajmy PA.RE. Spotkanie z czytelnikami w Domu Słów

Gazeta „PA.RA” powstała z okazji lubelskich obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Teraz projekt się kończy, a jego twórcy zapraszają wszystkich sympatyków „PA.RY” na spotkanie podsumowujące.

Spotkanie odbędzie się 14 grudnia o godz. 18 w Domu Słów (ul. Królewska 17/ Żmigrod 1). W programie m.in. wernisaż komiksów z „PA.RY”, spotkania z autorami, możliwość uzupełnienia archiwalnych numerów czasopisma.

Gazeta „PA.RA” jest wydawana przez Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr

NN”. Jej hasło to „Inspiruj nas wolność”. Łączny nakład to 66 000 egzemplarzy. 18 numerów (wydanie specjalne i 17 numerów regularnych), ponad 250 artykułów, około 20 autorów. Wszystko to, by opowiedzieć o ostatnich 100 latach historii Lublina.

Na pytanie, czym jest PA.RA, redakcja odpowiadała słowami Tomasza Pietrasiewicza, dyrektora Ośrodka i inicjatora projektu: Chcemy w tej gazecie wskazać i pokazać „ducha wolności”, jaki panował w Lublinie przez ostatnich 100 lat.

Redakcja PA.RY, pod przewodnictwem Małgo-

rzaty Domagały, podejmowała różne tematy: dwa numery poświęcono syl-

wetkom ważnych dla historii Lublina kobiet oraz sprawom praw kobiet,



FOT. MONIKA CZAPKA

„PA.RA” będzie powracać przy okazji ważnych wydarzeń rocznicowych. Najbliższy numer ukaze się 4 czerwca 2019 roku, w trzydziestą rocznicę wyborów czerwcowych

osobny numer poświęcony został Czechowiczowi, były numery poświęcone architekturze i urbanistyce, nieodkrytym miejscom na mapie Lublina, przemysłowi naszego miasta, wydarzeniom lubelskiego lipca 1980, tajemnemu nauczaniu.

„PA.RA” nie bała się też tematów najtrudniejszych – przypominała o Zagładzie lubelskich Żydów i okrucieństwach II wojny światowej.

„PA.RE” można było pobrać za darmo z niemal 70 lokalizacji na terenie Lublina. Jej punkty dystrybucji mieściły się w szkołach, na uniwersytetach, w bibliote-

kach, ale też w instytucjach kultury i kawiarniach. Online, mimo że od początku był to poboczny kanał komunikacji, udało się zgromadzić ponad 14 000 czytelników.

(GJ)

REKLAMA

Pożyczki Gotówkowe Alibaba

- Bez zaświadczeń
- Szybkie przyznanie gotówki
- Minimum formalności

Alibaba

Zadzwoń: Pon.-Pt. 9-17, Sobota 10-14
600 291 791 509 113 068

p3111

Czy Arkady unikną kary?

OBIETNICE 4 mln zł kary może nałożyć Ratusz na firmę, która obiecała zbudować podziemny parking przy ul. Świętoduskiej, jeżeli do końca roku nie wykona obiektu w stanie surowym. To, że nie wykona, jest pewne, bo nie wylała nawet fundamentów. Czy tym razem Ratusz sięgnie po kary, czy znów ulegnie i zmieni termin?

DOMINIK SMAGA

Niekończąca się opowieść o budowie podziemnego parkingu zaczęła się 13 lat temu. Dokładnie w latach 2005–07 spółka Arkady wzięła od miasta w użytkowanie wieczyste teren między ul. Lubartowską i Świętoduską. Obiecała zbudować podziemny parking i galerię handlową. Fundamenty miały być gotowe jesienią 2008 r., a cały obiekt w stanie surowym do końca roku 2011.

Takie terminy znalazły się w zawartej z miastem umowie, która przewidywała, że jeśli spółka nie zdąży na czas, zapłaci miastu karę. Mimo to podziemnego parkingu nie ma do dziś, a Ratusz nie naliczył Arkadom ani złotówki kary. Zamiast sięgnąć po sankcje, kolejne władze Lublina idą spółce na rękę i dają jej dodatkowy czas zmieniając terminy zapisane w umowie.

Ostatnia wersja umowy zakłada, że podziemny parking będzie gotowy... do końca tego roku. – Jeśli Arkady nie zamkną stanu surowego do końca 2018 r., inwestor zapłaci karę 4 mln zł, z czego 2 mln są zabezpieczone w udziałach spółki, kolejne 2 mln w kamienicy pod adresem Olejna 9/Rybna 6 – informowała nas w czerwcu Beata Krzyżanowska, rzecznik prezydenta Lublina. Pytana o to, czy miasto wyegzekwuje kary, czy znów przesunie termin, nie wskazała żadnego z tych scenariuszy: – Decyzje będą podejmowane pod koniec roku w zależności od sytuacji.

Do końca roku pozostały dwa tygodnie. Czy Ratusz zdecyduje się na sięgnięcie po kary? – Umowa jest zawarta do 31 grudnia. Po upływie tego terminu miasto będzie podejmowało działania zgodnie z warunkami obowiązującej



Fizycznie nie jest możliwe, by do końca roku powstał tu parking podziemny, bo jego budowa nawet się nie zaczęła

umowy – odpowiada Olga Mazurek-Podłęśna z Urzędu Miasta.

Jednak fizycznie nie jest możliwe, by do końca roku powstał planowany obiekt, bo jego budowa nawet się nie zaczęła. Dlaczego? – Koszty prac budowlanych znacząco wzrosły i nadal rosną. Oferty trzech firm wykonawczych, które mamy, w ciągu ostatnich dwóch miesięcy wzrosły niemal dwukrotnie – odpowiada Marek Woliński z firmy Arkady. – W związku z tym rozmawiamy z instytucją finansującą nad wypracowaniem modelu finansowania, który będzie uwzględniał te zmiany cen.

Spółka ma ważne pozwolenie na budowę. Umożliwia ono stworzenie ponad 300 miejsc parkingowych i jednej kondygnacji handlowej ze sklepem ogólnospożywczym oraz lokalami gastronomicznymi, a wszystko to pod ziemią. Na powierzchni znajdowałyby się tylko dwupoziomowy budynek Arkad oraz trójkątny budynek restauracji na rogu Lubartowskiej i Bajkowskiego (dawna Przystankowa), gdzie wcześniej stał budynek z kasami biletowymi i szaletem.

Inwestor zapewnia, że nie wycofuje się z tych planów. – Nie bierzemy pod uwagę rezygnacji z bu-

dowy. Prace budowlane chcielibyśmy rozpocząć w pierwszym półroczu przyszłego roku – zapewnia Woliński. Czy Arkady zamierzają kolejny raz poprosić Urząd Miasta o zmianę terminów rozpoczęcia i zakończenia budowy? – Korespondowaliśmy i chcemy rozmawiać z miastem na temat warunków tej umowy, bo niedotrzymanie terminów wynika z przyczyn niezależnych od inwestora – odpowiada przedstawiciel Arkad.

– Dotychczas do odpowiedniego wydziału nie wpłynął wniosek o przedłużenie terminu – stwierdza Mazurek-Podłęśna.

PROSILI, OBIECYWALI, PROSILI...

- Pierwotna umowa mówi: fundamenty muszą być na jesień 2008 r., stan surowy do końca roku 2011.
- Jesienią 2008 r. Arkady proszą o zmianę terminów tłumacząc to koniecznością przeprowadzenia badań archeologicznych, skomplikowaniem inwestycji, a nawet „zastosowaniem nowatorskich rozwiązań projektowych”. Ratusz idzie spółce na rękę i w marcu 2009 r. podpisuje nowy akt notarialny. Inwestor zobowiązuje się zacząć budowę przed końcem 2009 r. i zakończyć do grudnia 2012 r.
- Latem 2011 r. Arkady znów proszą o zmianę terminów. Spółka roztacza wizję budowy

tunelu mającego łączyć obiekt przy Świętoduskiej z kamienicami przy Olejnej, w których ma powstać reszta kompleksu handlowego. Arkady tłumaczą, że mają problem ze sprawami własnościowymi jednej z kamienic. Ratusz ustala nowe terminy: budowa ma się rozpocząć w 2013 r., zakończyć w 2014 r.

● Późnym latem 2013 r. Arkady zwracają się z kolejną prośbą do prezydenta. Znów proszą o więcej czasu. W sylwestra podpisany zostaje kolejny akt notarialny, który mówi, że budowa musi się zacząć w roku 2017, a obiekt w stanie surowym musi być gotowy do końca roku 2018.

Dar serca, za dar serca

W Sali Błękitnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego licytowano wczoraj przeróżne przedmioty na rzecz dzieci i osób będących w trudnej sytuacji materialnej lub życiowej. To stały element akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą. Przedmioty do wylicytowania przekazane zostały tradycyjnie przez znanych i lubianych artystów, sportowców oraz przedstawicieli władz i różnych instytucji, a także osoby prywatne. Wśród darów były m.in.: Anioł Inspiracji od prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka, choinki od marszałka województwa Jarosława

Stawiarskiego, ikona przekazana przez wojewodę Przemysława Czarnka, płyty lubelskich artystów z autografami, maskotki służb, gadzety sportowe, rękodzieła, fotografie. Licytowano, ale nie płacono pieniędzmi. W tym przypadku „gotówką” były „Dary Serca” – przede wszystkim artykuły spożywcze: makaron, mąka, cukier, czekolady, olej, konserwy mięsne, które trafiają do dzieci i osób będących w trudnej sytuacji materialnej lub życiowej. O wynikach aukcji napiszemy w jutrzejszym wydaniu Dziennika Wschodniego. (DW)



Ikona przekazaną przez wojewodę Przemysława Czarnka wylicytował muzyk Mieczysław Jurecki za 800 konserw mięsnych



Wśród darów na aukcję były m.in. płyty lubelskich artystów z autografami, maskotki służb, gadzety sportowe, rękodzieła, fotografie

Azoty zakręcają Wiśle kurek

PROBLEM Wielosekcyjny, największy w mieście klub sportowy Wisła Puławy stracił głównego sponsora. Zakłady Azotowe zerwały umowę, która zapewniała wpływy rzędu 3 mln zł rocznie. Jeśli nowy zarząd klubu nie znajdzie dodatkowych środków, „Dumie Powiśla” grozi upadłość

RADOSŁAW SZCZĘCH

Wisła Puławy, jeden z najbardziej znanych klubów sportowych na mapie województwa lubelskiego, ma kłopoty. Warto przypomnieć, że „Wisła” to nie tylko występujący obecnie w trzeciej lidze piłkarze, ale również sekcja lekkoatletyczna, pływacka oraz podnoszenia ciężarów. Łącznie jej barwy reprezentuje pół tysiąca młodych sportowców. Utrzymanie ich trenerów, masażystów, wynajem obiektów, pokrycie kosztów podróży, marketingu, zakupów sprzętu sportowego – za to wszystko płacił sponsor, Zakłady Azotowe „Puławy”. W ostatnich latach było to ok. 3 mln zł rocznie, co stanowiło główne źródło utrzymania. Dlaczego 7 grudnia darczyńca zerwał umowę?

Rekomendacja odrzucona

Żeby odpowiedzieć sobie na to pytanie, należy cofnąć się do początku października, kiedy na zebraniu delegatów klubu wybrano jego nowy zarząd. Na stanowisko nowego prezesa powołano Piotra Owczarzak, który zastąpił Grzegorza Nowosadzkiego. Nie był to kandydat popierany przez zarząd Zakładów Azotowych. Główny sponsor liczył na wybór Andrzeja Śliwy, byłego prezesa Wisły Puławy.

– Ten skład zarządu nie jest akceptowany przez Grupę Azoty. Sponsor nie po to wyklada pieniądze, żeby nie mieć nic w tym zakresie do powiedzenia. Nasza rekomendacja wskazywała jednoznacznie na pana Andrzeja Śliwę – mówił Dariusz Pranga, przedstawiciel ZA Puławy, który próbował przekonać członków klubu do tej kandydatury. Już wtedy zapowiedział, jakie skutki może nieść za sobą ta niesubordynacja. – Jeśli ta zmiana nie nastąpi, sponsor może wycofać się z finansowania – przestrzegał.



Co roku Zakłady Azotowe Puławy inwestowały w KS Wisła Puławy ok. 3 mln zł

Wyniki Azotów w dół

Od wypowiedzenia tych słów do rozwiązania umowy minęło ponad dwa miesiące. W tym czasie doszło do dwóch innych istotnych wydarzeń. Jedno z nich to opublikowanie raportu finansowego, który pokazał ujemny wynik finansowy puławskiego koncernu chemicznego w trzecim kwartale. Drugim wydarzeniem było podpisanie aneksu do obowiązującej umowy z klubem, który podtrzymywał dalszy sponsoring Wisły (mimo zapowiedzi możliwości jego zerwania). Ale tydzień po zawarciu tego porozumienia Grupa Azoty wycofała się jednak z finansowania Wisły Puławy.

– To była dla nas bardzo zaskakująca i niezrozumiała decyzja – przyznaje Michał Świdzki, wybrany na sekretarza klubu. Jego osoba, ze względu na działalność związkową (był rzecznikiem „Pogotowia Strajkowego”), może nie wzbudzać sympatii władz spółki. – Jeśli to by-

łaby prawda, zrezygnowałbym – zapewnia.

Z pierwszej do trzeciej ligi

Tymczasem Magdalena Pokora z Działu Komunikacji Korporacyjnej w Grupie Azoty Puławy, poinformowała, że decyzję o zakończeniu sponsorowania Wisły podjęto po analizie danych dotyczących tzw. korzyści wizerunkowych.

– Badania za rok 2017 wskazują, że efektywność działań sponsoringowych związanych ze wsparciem KS „Wisła” Puławy nie ulega przewidywanej poprawie, tzw. zwrot z inwestycji w stosunku do zainwestowanych środków nadal jest jednym z najniższych spośród tego rodzaju projektów prowadzonych przez spółkę – tłumaczy Pokora. – Nie bez znaczenia dla decyzji są również słabe wyniki sportowe sekcji piłki nożnej mężczyzn. Pomimo zwiększenia w okresie 2015-2017 przez GA „Puławy” swojego zaangażowania

finansowego o 70 proc., zespół w ciągu dwóch sezonów spadł z pierwszej do trzeciej ligi – podkreśla. Rozwiązanie umowy to również efekt oceny „sytuacji na rynku chemicznym i nawozowym w Polsce”, która skłoniła zarząd spółki do „racjonalizacji wydatków”.

Pieniądzy wystarczy do lutego

Zarząd Wisły zaczął już poszukiwania firm, które mogłyby wesprzeć klub. Rozmowy toczą się zarówno z przedsiębiorstwami z Puław, jak i z innych regionów województwa i kraju. Władze klubu apelują o pomoc również do władz miasta.

– To dla nas bardzo trudna sytuacja i dlatego prosimy o pomoc. Jesteśmy pod ścianą. Bez głównego sponsora nie będziemy w stanie funkcjonować, a nowego nie jesteśmy w stanie znaleźć w tak krótkim czasie. Środków wystarczy nam tylko do lutego. Żeby zakończyć sezon,

potrzebujemy ok. 800 tys. zł – mówił Piotr Owczarzak, prezes puławskiej „Wisły”, podczas wtorkowej sesji rady miasta.

Radni apelują, liczą na wyjaśnienia

Rada w odpowiedzi przyjęła stanowisko przygotowane przez Sławomira Seredyń. To rodzaj apelu skierowanego m.in. do władz spółki, a także parlamentarzystów, starosty i prezydenta miasta o podjęcie działań, które mogłyby się zakończyć nowym porozumieniem pomiędzy klubem a Zakładami Azotowymi. Czy miasto, które samo dosyć poważnie się zadłuża, żeby móc sfinansować przyszłoroczne inwestycje, będzie w stanie pomóc „Wiśle”? To pytanie na razie pozostaje bez odpowiedzi.

– Zanim podejmiemy decyzję, o tym jak możemy pomóc Wiśle Puławy, będziemy chcieli porozmawiać z zarządem ZA i poznać prawdziwe powody zerwa-

nia tej umowy. Dochodzą nas różne informacje, m.in. o sprawach kadrowych oraz sytuacji w klubie. Musimy to wyjaśnić – przyznaje Bożena Krygier, przewodnicząca rady miasta.

Decyzję zarządu Azotów krytykuje Paweł Maj. – Odciecie finansowania przez spółkę uważam za decyzję krzywdzącą i nieprzemysłową, która uderza w rozwijany w naszym mieście sport dziecięcy i młodzieżowy. Za dalece niesprawiedliwe uważam również to, że firma na taki krok zdecydowała się jedynie wobec klubu puławskiego, pozostawiając bez zmian sponsorowanie podmiotów z innych miast – ocenia prezydent.

Czy miasto pomoże Wiśle i czy są jeszcze szanse na to, że ZA „Puławy” dadzą się przekonać do pozostania głównym sponsorem klubu, który w tym roku kończy 95 lat, dowiemy się po serii zapowiedzianych już rozmów i negocjacji. Obie strony sporu zostaną zaproszone m.in. na posiedzenie miejskiej komisji sportu. Do mediacji zaproszeni zostali także puławscy posłowie.

LOGOTYPY MAJĄ ZNIKNĄĆ, SPRZĘT DO WYRZUCENIA

Koniec umowy sponsoringowej dla Wisły Puławy oznacza nie tylko brak kilku milionów złotych, które są niezbędne do utrzymania klubu. Były już sponsor nakazał również usunięcie wszelkich logotypów Grupy Azoty „Puławy” z materiałów promocyjnych, w tym sprzętu sportowego. Chodzi m.in. o znaczki Azotów na dresach, torbach, piłkach i wszelkich gadżetach promocyjnych, które mają zniknąć do połowy przyszłego roku. Być może część z nich uda się zdrapać lub zaszyć, ale według sekretarza Wisły, w większości przypadków nie da się tego zrobić. – Stracimy przez to sprzęt warty kilkaset tysięcy złotych – martwi się Michał Świdzki.

Kolejny nabór do straży granicznej

Nadbużański Oddział Straży Granicznej w Chełmie prowadzi nabór kandydatów do służby przygotowawczej. W 2019 roku planuje przyjąć 100 funkcjonariuszy.

W tegorocznym naborze NOSG przyjął 90 osób. – Składający podania to przede wszystkim mieszkańcy województwa lubelskiego – mówi por. Dariusz Sienicki, rzecznik komendanta NOSG. – Zdecydowana większość ma wyższe wykształcenie, często na poziomie magisterskim. Nie oznacza to, że szansy nie mają osoby z wykształceniem średnim, jeśli tylko spełniają wszystkie pozostałe kryteria.

Służbę w SG może pełnić osoba posiadająca wyłącznie obywatelstwo polskie, o nieposzlakowanej opinii, niekarana za przestępstwo (także skarbowe), korzystająca z pełni praw publicznych. W dniu przyjęcia do służby kandydat nie może przekroczyć 35. roku życia. Odstępstwem od tej reguły mogą być szczególnie uzasadnione przypadki, ze względu na posiadane kwalifikacje lub umiejętności przydatne do pełnienia służby w SG.

Podczas naboru kandydaci przechodzą testy psychologiczne i sprawności fizycznej. – jeden z etapów kwalifikacji odbywa się w jednym z ośro-

ków szkolenia Straży Granicznej – tłumaczy ppor. SG Sienicki. – Składa się on z pisemnych testów z wiedzy ogólnej i znajomości języka obcego, testu sprawności fizycznej i kolejnej rozmowy kwalifikacyjnej. Kandydaci, którzy pozytywnie przejdą te sprawdziany, kierowani są jeszcze do rejonowej komisji lekarskiej celem ostatecznego ustalenia ich zdolności do służby.

Szczegółowe informacje zainteresowani znajdą na internetowej stronie NOSG.

(BAR)

Dla kandydatów do służby proces rekrutacyjny kończy się uroczystym ślubowaniem



FOT. NADBUŻAŃSKI ODDZIAŁ STRAŻY GRANICZNEJ

Zrobia prąd i przy okazji ciepło

ENERGIA Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Chełmie postawiło na wspólne wytwarzanie energii elektrycznej wraz ciepłem

JACEK BARCZYŃSKI

Od wielu lat prowadziśmy działania, które przybliżały nas do tej idei – mówi Mirosław Iwiński, prezes chełmskiego MPEC. – Jesteśmy już blisko. Do 28 grudnia mamy złożyć projekt aplikacyjny o środki unijne na ten cel. Niezbędną dokumentację zleciliśmy firmie cieszącej się jak najlepszymi rekomendacjami.

Wdrożenie w MPEC Kogeneracji, bo tak fachowo nazywa się wspólne wytwarzanie prądu i ciepła, to zadanie warte około 25 mln zł. – Jeśli dojdzie do podpisania umowy na dofinansowanie naszego projektu, to na jego wdrożenie będziemy mieli około trzech lat. Planowane urządzenia mają osiągnąć moc 7-8 MW, przy czym nasze zakładowe zapotrzebowanie to 1,5 MW. Nadwyżkę będziemy np. odsprzedawać, jako miejska spółka, na preferencyjnych warunkach miastu.

Rozwiązanie problemu dystrybucji wyprodukowanej energii będzie skompli-



FOT. JACEK BARCZYŃSKI

W Chełmskim MPEC podstawowym źródłem energii wciąż jest węgiel

kowane. Prąd będzie mógł popłynąć na przykład specjalnym kablem do znajdującej się po sąsiedztwie mleczarni. Aby doprowadzić go do miejskich instytucji, jak

choćby szkół, bądź też zasilić miejskie oświetlenie, trzeba będzie już zapłacić PGE za tak zwany przesył. Tak czy inaczej prąd z MPEC i tak ma być tańszy niż ten,

który mamy teraz w sieci. Ponadto zyskiem dla spółki będzie powstające przy jego wytwarzaniu ciepło.

MPEC, jak i inne podobne przedsiębiorstwa w kraju, są

skazane na kogenerację nie tylko ze względów ekonomicznych, ale też z uwagi na unijne dyrektywy. Te zobowiązują je do sukcesywnego ograniczania węgla jako źródła energii. W 50 proc. muszą przestawić się na alternatywne źródła energii. – Wdrożenie kogeneracji da nam status operatora efektywnego systemu ciepłowniczego – dodaje prezes Iwiński. – To z kolei przełoży się na preferencje przy ubieganiu się o środki zewnętrzne na kolejne nasze inwestycje.

Jeśli nad projektem kogeneracji MPEC pochyliło się już dawno, to już inicjatywą nowo wybranego prezydenta Chełma Jakuba Banaszka było zaaranżowanie w departamencie gospodarki niskoemisyjnej Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii spotkania przedstawicieli chełmskiego MPEC z reprezentantami Polskiego Funduszu Rozwoju i firmy Carbo Process, która specjalizuje się w produkcji tak zwanego błękitnego węgla.

– W tym przypadku chodzi o to, by z podstawowego opału, jakim jest węgiel kamienny, uczynić paliwo uszlachetnione, charakteryzujące się niską emisją zanieczyszczeń do powietrza, a przy tym o wartości opałowej nie niższej od wartości jaką ma paliwo bazowe – mówi Artur Jędruszczyk, główny inżynier ds. eksploatacji w MPEC. – Stawką jest paliwo nazywane błękitnym węglem o niskiej zawartości popiołu i nie powodujące powstawania spieków w palenisku.

Jeśli chodzi o ten projekt, to – jak zaznacza Iwiński – trudno jeszcze mówić o kosztach, źródłach finansowania, zakresie prac, czy jakichkolwiek terminach. Na pewno MPEC będzie potrzebował partnera, ale to, kto nim może zostać i w jakiej formule, dopiero trzeba rozstrzygnąć. Wiadomo natomiast, że odbiorcami błękitnego, a więc uszlachetnionego węgla, mają być właściciele gospodarstw domowych w Chełmie i okolicy.

Ze szkoły do edukacji. A wiceprezydent do szpitala

To Stanisław Romanowski zostanie nowym naczelnikiem edukacji w Urzędzie Miasta w Białej Podlaskiej. Wygrał konkurs na to stanowisko. Nowe zatrudnienie znalazł też były zastępca prezydenta. „Pan Stanisław Romanowski spełnia wszystkie wymagania formalne oraz dodatkowe określone w ogłoszeniu o naborze” – czytamy w uzasadnieniu wyboru. – Pracę w urzędzie zaczne w ciągu kilku dni – przyznaje Romanowski, który dotychczas był dyrektorem Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4. Nowy naczelnik na razie nie zdradza, jak zorganizuje pracę wydziału edukacji. Przypomnijmy, że stanowisko to było nieobsadzone od końca października, kiedy Henryk Grodecki odszedł na emeryturę. Romanowski w ostatnich wyborach bezskutecznie ubiegał się o miejsce w sejmiku województwa z list Koalicji Obywatelskiej. W tym roku nowy naczelnik obronił doktorat z historii. Tytuł jego rozprawy to „Cerkiew prawosław-

na na terenie dekanatu Biała Podlaska w latach 1918-1939”. Na rozstrzygnięcie wciąż czeka jeszcze nabór na rzecznika prasowego magistratu. Nowe miejsce pracy znalazł też Adam Chodziński, do niedawna zastępca prezydenta Dariusza Stefaniuka. Oprócz tego, że jest miejskim radnym Zjednoczonej Prawicy, to od 10 grudnia również głównym specjalistą – pełnomocnikiem dyrektora ds. zarządzania projektami w białskim szpitalu. – Jest to stanowisko samodzielne i podlega bezpośrednio dyrektorowi. Nie było ono obsadzone. Wykształcenie, doświadczenie zawodowe oraz kwalifikacje pana Chodzińskiego w pełni odpowiadają wymaganiom stawianym przez dyrekcję szpitala – zaznacza Magdalena Us, rzeczniczka placówki. Przypomnijmy że szpital podlega pod Urząd Marszałkowski w Lublinie, a wicemarszałkiem województwa od niedawna jest Dariusz Stefaniuk (PiS), były prezydent Białej Podlaskiej. (EB)



Stanisław Romanowski bezskutecznie startował na radnego sejmiku wojewódzkiego. Teraz będzie odpowiadał za edukację w Białej Podlaskiej

KRÓTKO

Wyprzedzał we mgle

Cztery osoby ranne i trzy zniszczone samochody. To bilans wypadku, do którego doszło w środę rano, w miejscowości Kolonia Wytyczno. Do zdarzenia doprowadził 20-letni kierowca skody, który nie miał nawet prawa jazdy – ustalili policjanci.

Do wypadku doszło po godz. 7 rano. Na drodze krajowej nr 82 w miejscowości Kolonia Wytyczno zderzyły się dwa samochody osobowe i bus.

Na miejscu policjanci ustalili, że 20-latek z okolic Urszulina w gęstej mgle wyprzedzał inną skodę. Zderzył się czołowo z jadącym z przeciwną mercedesem sprinterem. Wyprze-



FOT. POLICJA

dzana przez niego skoda również została poważnie uszkodzona.

Wszyscy kierowcy oraz 71-letnia pasażerka octavii trafili do szpitala. Na miejscu policjanci zorganizowali objazdy. (JSZ)

Tablica wróciła na miejsce

Na Starej Bramie Lwowskiej w Zamościu wisi już tablica upamiętniająca akcję zamajskich Peowiaków przeprowadzoną 1 listopada 1918 roku. Wtedy rozbrojono żołnierzy austriackich, a co za tym idzie przywrócono na Zamojszczyźnie polską państwowość. Tablica wisiała w tym miejscu od 5 grudnia 1937 roku do początku lat pięćdziesiątych XX w.

– Zdjęto ją ze względów ideologicznych – opowiada Justyna Gawda z Muzeum Zamojskiego. – Przetwała jednak do naszych czasów

dzięki zapobiegliwości osób i instytucji świadomych jej symbolicznego znaczenia. Przez wiele lat znajdowała się w Muzeum Zamojskim, zaś w ostatnim czasie prezentowana była na wystawie „Zamojska droga do wolności – listopad 1918 roku w Zamościu”. Potem zdecydowano o jej powrocie na stare miejsce. Uroczystości jej ponownego odsłonięcia rozpoczną się 16 grudnia o godz. 13 wykładem kustosza zbiorów historycznych Waldemara Maziarczyka w Muzeum Zamojskim. ASK

Chcą uhonorować rektora

Klub radnych Białej Samorządowej i Koalicji Obywatelskiej chce uhonorować rektora PSW tytułem „Zasłużony dla miasta Biała Podlaska”. Profesor Józef Bergier w 2000 roku utworzył Państwową Szkołę Wyższą im. Papieża Jana Pawła II, która obecnie w rankingach „Perspektyw” zajmuje czołowe miejsce w kraju. W przeszłości był również posłem i senatorem Platformy

Obywatelskiej. Kilka miesięcy temu podobny tytuł odebrał Stanisław Romanuk, przedsiębiorca, właściciel zakładu remontowo-budowlanego w Białej Podlaskiej. A rok temu tytułem wyróżniono Jarosława Michaluka, muzyka i organizatora wielu imprez artystycznych, m.in. Podlasie Jazz Festivalu. Radni zajmą się tytułem dla prof. Bergiera na sesji 21 grudnia. (EB)

Najpierw dyskusja, potem przebudowa

Drogowcy przymierzają się do przebudowy DK 63, od Łukowa do granicy województw lubelskiego i mazowieckiego. Pierwszym korkiem są spotkania informacyjne, które ruszają już w przyszłym tygodniu.

Na poniedziałek i czwartek zaplanowano spotkania z mieszkańcami, podczas których projektanci omówią proponowane rozwiązania. – Na pierwsze spotkanie zapraszamy w poniedziałek, 17 grudnia, o godz. 16 do Urzędu Miasta w Łukowie przy ul. Józefa Piłsudskiego. Na te spotkanie zapraszamy mieszkańców z terenu miasta i gminy Łuków. Natomiast 20 grudnia, w świetlicy wiejskiej w Starych Okninach 45, spotkamy się z mieszkańcami gminy Wiśniew – mówi Krzysztof Nalewajko, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Lublinie.

Projektanci czekają na postulaty i wnioski mieszkańców zainteresowanych przebiegiem drogi. Uwagi zostaną przeanalizowane przez wykonawcę dokumentacji projektowej, a uzasadnione i zaakceptowane przez GDDKiA zostaną wprowadzone do opracowania.

DK63 od granicy z woj. mazowieckim do Łukowa zostanie gruntownie przebudowana. Nadal będzie to droga jednojezdniowa, z pasami ruchu o szerokości 3,5 m, a na odcinkach zabudowanych na środku jezdni pojawi się dodatkowy pas manewrowy.

Po zachodniej stronie drogi, na całej długości przebudowywanego odcinka, zaprojektowano ścieżkę rowerową. Zakres inwestycji obejmuje również przebudowę zjazdów indywidualnych i publicznych. W projekcie przewidziano budowę miejsca do zawracania pojazdów ciężarowych, autobusów szkolnych oraz pojazdów utrzymania i służb komunalnych oraz stanowisk do kontroli i ważenia pojazdów w postaci zatok oddzielnych dla każdego kierunku ruchu. Rozbudowa DK63 zaplanowana jest na lata 2020-2022. (P.P.)

Stadionowy zastój w akcji

SPORT Pod znakiem zapytania stoi przebudowa bialskiego stadionu. Kilka dni temu miasto odstąpiło od umowy z głównym wykonawcą. Ale teraz sprawę wciąż rozważa. Wszystko dlatego, że we wtorek firma S-Sport przysłała władzom miasta plik dokumentów

EWELINA BURDA

Przebudowa stadionu ruszyła w czerwcu. Pod koniec sierpnia miały być już gotowe parkingi, ale do dzisiaj ich nie ma. Jeszcze pod koniec października wykonawca zapewniał, że termin zakończenia inwestycji pozostaje bez zmian i płatności podwykonawcom są realizowane na bieżąco. Ale nowy prezydent ujawnił m.in., że w stosunku do firmy wpłynęły do urzędu zajęcia komornicze. Co więcej, opóźnienia w harmonogramie prac wynoszą już 4 miesiące.

– A okres realizacji inwestycji zgodnie z umową upływa 8 lipca i dotrzymanie tego terminu jest warunkiem otrzymania 10 mln zł dotacji z ministerstwa sportu – przypomina prezydent Michał Litwiniuk i dodaje, że jego poprzednik nie wyegzekwował kar umownych



Wciąż nie wiadomo, kiedy mieszkańcy Białej podlaskiej będą mogli korzystać z nowego stadionu

od firmy w związku z niedotrzymaniem terminów. Poza tym śląska firma nie

placiła bialskim podwykonawcom i zgodnie z przepisami o zamówieniach pu-

blicznych to miasto uregulowało te płatności. Chodzi o ponad 2 mln zł.

Dlatego 6 grudnia prezydent skierował do firmy oświadczenie o odstąpieniu od umowy. – Przesądziły o tym głównie opóźnienia w pracach, w tym przy płycie boiska i trybunach. A także utrata przez firmę ubezpieczenia – zaznacza Litwiniuk. Ale we wtorek sytuacja się zmieniła, bo S-Sport przysłał miastu plik dokumentów. – Interes mieszkańców wymaga, aby zapoznać się z tą dokumentacją. Ten plik jest na tyle obszerny, że wymaga wnikliwych konsultacji – dodaje prezydent.

Co na to śląska firma? – Sytuacja jest niejednoznaczna. Czekamy na ruch ze strony miasta. Wtedy się ustosunkujemy – odpowiada Adam Kaczyński, dyrektor zarządzający firmy. Jeszcze niedawno zapewniał nas, że termin zakończenia robót nie jest zagrożony. – Nasza firma prowadzi

budowę, a zakres prac jest szeroki. To wymaga pewnej współpracy z miastem, bo samorząd też z pewnych rzeczy musi się wywiązać – stwierdził wówczas Kaczyński. Tłumaczył, że zajęcia komornicze są związane z procedurą przekształcenia firmy i sporem ze współnikami.

Pierwszy etap przebudowy stadionu wyceniono na 41 mln zł. Ma powstać trybuna wschodnia, która będzie miała ponad 3 tys. miejsc. Pojawi się też zaplecze sportowo-socjalne, siłownia i hala sportowa, z której będą mogli korzystać także uczniowie pobliskiego „ekonomika” oraz parkingi.

Tymczasem okazuje się, że firma S-Sport na początku grudnia odstąpiła od modernizacji stadionu w Bytomiu. Tam również firma nie dotrzymywała terminów robót.

Do terytorialsów przez internet

Latwiej można złożyć papiery do Wojsk Obrony Terytorialnej. Od minionego tygodnia chętni do służby w terytorialsach mogą skorzystać z tzw. profilu zaufanego, bez konieczności odwiedzania Wojskowej Komisji Uzupelnień. Chętnych do służby w WOT nie ograniczają już godziny pracy urzędów, sami mogą zdecydować, kiedy złożyć wniosek. – Dokumentu nie trzeba też podpisywać ręcznie, w tym celu można skorzystać z tzw. profilu zaufanego. Osoby, które korzystają z tej formy aplikacji, będą mogły liczyć na dodatkowe punkty podczas rozmowy kwalifikacyjnej – zachęca kpt. Damian Stanuła, oficer prasowy 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Dotychczas osoby, które chciały służyć w WOT, musiały, w pierwszej kolejności, zgłosić się do Wojskowej Komendy Uzupelnień (WKU), aby tam złożyć papierowy wniosek o powołanie do służby. – Teraz osobista wizyta w WKU nie jest już potrzebna, wystarczy skorzystać z platformy ePUAP, czyli Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej, która jest dostępna na stronie www.epuap.gov.pl. Wniosek o powołanie znajduje się w katalogu

spraw, w zakładce „bezpieczeństwo narodowe” i dalej „spełnianie powszechnego obowiązku obrony” – dodaje oficer prasowy. Obecnie w szeregach WOT pełni służbę ponad 17 tysięcy żołnierzy. W 2. LBOT jest ich 3100. – W najbliższą sobotę, po raz ostatni w tym roku, wcielimy 100 ochotników dodaje oficer.

Nie każdy jednak jest w stanie sprostać ostrym warunkom szkolenia wstępnego. – Na podstawie danych, jakimi dysponujemy, w ciągu roku ze służby w 2. LBOT zrezygnowało ok. 300 żołnierzy. Powody są różne. Często decydują czynniki osobowe. Niestety część żołnierzy odchodzi ze służby z uwagi na trudności z uzyskaniem oczekiwanych wyników w szkoleniu – dodaje kpt. Damian Stanuła. Żołnierze podają różne powody rezygnacji ze służby – najczęściej jest to sytuacja rodzinna, stan zdrowia, rozpoczęcie pełnienia służby zawodowej oraz służby w innych formacjach mundurowych. Część osób po prostu nie kończy szkolenia albo mija im dwuletni okres pełnienia okresu terytorialnej służby wojskowej.

PAWEŁ PUZIO



Wyrznął w kancelarię

Prawie promil alkoholu w organizmie miał 22-latek, który wczoraj w nocy jadąc ul. Lubelską stracił panowanie nad pojazdem, wjechał na chodnik i zatrzymał się na ścianie budynku kancelarii adwokackiej.

Po godz. 1:00 w nocy dyżurny otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym. Kierowca mazdy na zakręcie stracił panowanie nad autem, a następnie wjechał na chodnik taranując po drodze znaki drogowe, ogrodzenie posesji, po

czym zatrzymał się wjeżdżając w ścianę budynku kancelarii adwokackiej. 22-latek nie odniósł obrażeń. Dwóch pasażerów pojazdu zaraz po zdarzeniu uciekło. Jednego z nich policjanci zastali w miejscu zamieszkania. Mężczyzna nie odniósł obrażeń.

22-letni mieszkaniec Lubartowa za jazdę w stanie nietrzeźwości spowodowanie kolizji drogowej będzie odpowiadał przed sądem. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

Uczczą stan wojenny

W Zamościu i Tarnogrodzie odbędą się uroczystości upamiętniające wprowadzenie 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego w Polsce. Już dziś mieszkańcy Zamościa o godz. 15 na Rynku Solnym będą mogli oglądać rekonstrukcję historyczną. Z kolei o godz. w kościele Redemptorystów pw. św. Mikołaja odbędzie się msza.

W niedzielę, 16 grudnia, o godz. 10.15 w Tarnogrodzie (powiat biłgorajski) rozpocznie się zbiórka pocztów sztandarowych przy miejscowym Domu Kultury. Kwadrans później uczestnicy przejdą do kościoła pw. Przemienienia Pańskiego, w którym o 11 odbędzie się msza. Po niej przewidziano przemarsz na cmentarz parafialny i złożenie wieńców przy grobie Józefa Gیزی, górnikam zamordowanego podczas pacyfikacji przez oddziały ZOMO i MO kopalni Wujek w grudniu 1981 roku.

Na zakończenie odbędzie się program artystyczny w wykonaniu młodzieży z Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie oraz Zespołu Wokalnego Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury. (RED)

Pijani pobili taksówkarza

Dwaj młodzi napadli na kierowcę taksówki i uszkodzili mu samochód. Wpadli we wściekłość, kiedy kierowca próbował wyprosić ich z samochodu. Obaj byli pijani. Do napaści doszło we wtorek przed godz. 21 przy szpitalu w Łęcznej. Dwaj młodzi ludzie wsiedli tam do taksówki i poprosili o kurs do Milejowa. Kiedy kierowca wyczuł od pasażerów woń alkoholu, wyprosił ich z auta. Młodzi mężczyźni zrobili się wtedy bardzo agresywni. Wysiedli z taksówki i rzucili się z pięściami na taksówkarza. Pijani pasażerowie wyładowali swoją wściekłość także na samochodzie. Kopali w drzwi taksówki. Taksówkarz zawiadomił policję, a napastnicy zostali szybko zatrzymani. Po badaniu okazało się, że 22-latek i jego 23-letni kompan mają po ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Dla taksówkarza spotkanie z napastnikami skończyło się niegroźnymi obrażeniami głowy. Młodzi ludzie odpowiadają za pobicie i uszkodzenia mienia. (JSZ)

Załatwiają most na Wieprzu

Mieszkańcy Leszko- wic (powiat lubartowski) co najmniej do świąt nie przejadą mostem na Wieprzu. Trwa remont tej przeprawy.

Stary most o konstrukcji stalowo-drewnianej był już w opłakanym stanie. – Trwa wymiana drewnianej nawierzchni mostu. Prace remontowe, o ile utrzyma się taka pogoda, potrwają do świąt lub do końca roku. W czasie remontu most będzie nieprzejezdny – mówi Grzegorz Jaworski, dyrek-

tor Zarządu Dróg Powiatowych. Prace rozbiórkowe drewnianego pomostu rozpoczęły się 10 grudnia. Most ma prawie 42 metry długości.

Most umożliwi dojazd mieszkańcom Leszko- wic do pól i łąk po drugiej stronie Wieprza. – Dlatego wybraliśmy ten termin remontu, aby nie utrudniać życia okolicznym rolnikom, ominąć terminy prac polowych – wyjaśnia dyrektor. Najbliższa przeprawa jest w odległym Szczekarkowie.

Ponieważ jest to lokalna przeprawa, to od pewnego czasu trwa akcja informacyjna, w którą włączyli się księża w okolicznych kościołach. Z ambony apelują, by nie wchodzić na plac budowy z względów bezpieczeństwa.

Most ostatni raz był gruntownie remontowany w 1994 roku. Koszt tegorocznej operacji to 200 tys. zł (P.P.)

Most będzie nieprzejezdny prawdopodobnie to świąt lub do końca roku



Deszcz nagród dla dziennikarzy

GRAND PRESS 2018 Wśród tegorocznych laureatów prestiżowych nagród znalazła się Katarzyna Michalak z Radia Lublin. Nagrodzono ją za reportaż opowiadający o tym, jak wnuk Ludwika Czugały, współzałożyciela UMCS, szuka prawdy o swoim dziadku, który został zabity przez żołnierzy wyklętych

11 grudnia na gali finałowej Grand Press 2018 w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie ogłoszono wyniki konkursu na najlepsze materiały dziennikarskie roku, laureatów nagród specjalnych oraz zwycięzcę głosowania na Dziennikarza Roku 2018.

Na organizowany przez magazyn „Press” i Fundację Grand Press konkurs wpłynęły w tym roku 693 prace. Do finału przeszły 53 materiały.

Bertold Kittel Dziennikarzem Roku 2018

Głosami trzydziestu redakcji tytuł Dziennikarza Roku 2018 zdobył Bertold Kittel z TVN i TVN 24. To jedyna nagroda w polskich mediach, którą przyznają sami dziennikarze: redakcje prasowe, radiowe, telewizyjne i internetowe. O zwycięstwie decyduje liczba punktów uzyskana w głosowaniu redakcji.

Tytuł Dziennikarza Roku to wyróżnienie za profesjonalizm, promowanie światowych standardów pracy w mediach i przestrzeganie etycznych kanonów zawodu. Bertold Kittel, współautor głośnego reportażu „Polscy neonaziści”, został nagrodzony za „wieloletnie udowadnianie, że poważne dziennikarstwo śledcze w Polsce istnieje”.

Bertold Kittel zdobył w głosowaniu redakcji 106 punktów. Za nim byli: Andrzej Stankiewicz z Onetu (51 punktów), Grzegorz Głuszak z „Superwizjera” TVN



Dziennikarz Roku 2018 Bertold Kittel to współautor głośnego reportażu „Polscy neonaziści”

(41 punktów), Konrad Piasiecki z TVN 24 (36 punktów), Bianka Mikołajewska z Oko.press (23 punkty).

Dziennikarz Roku 2018 otrzymał statuetkę stalówki zaprojektowaną przez Annę Rzeźnik, czek równowartości 10 tys. euro oraz nagrodę od firmy Huawei Polska – smartfon Mate 20 Pro.

Nagroda im. Bohdana Tomaszewskiego

W 2015 roku magazyn „Press” w porozumieniu z Fundacją im. Bohdana Tomaszewskiego ustanowił Nagrodę im. Bohdana Tomaszewskiego. Otrzymuje ją dziennikarz sportowy mający doskonały warsztat dziennikarski, prezentujący elegancję w posługiwaniu się językiem polskim oraz wysoką kulturę zawodową i osobistą.

W tym roku laureatem został Mirosław Żukowski z „Rzeczpospolitej”. Otrzymał czek na 10 tys. zł i statuetkę – replikę pucharu wręczanego zwycięzcom turnieju tenisowego Bohdan Tomaszewski Cup. Partnerem nagrody jest Bank BGŻ BNP Paribas.

Laureaci nagród specjalnych

Grand Press Economy – nagrodę dla dziennikarza wyróżniającego się profesjonalizmem, rzetelnością i obiektywną prezentacją tematów ekonomicznych, wysoką jakością publikowanych materiałów – otrzymał Maciej Głogowski z Tok FM. Laureat dostał czek na 10 tys. zł. Partnerem nagrody jest Allegro.

Grand Press Digital – nagrodę dla dziennikarza bądź redakcji/zespołu za innowacyjne podejście w wyko-

rzystywaniu nowoczesnych technologii w pracy dziennikarskiej – otrzymał Onet. Nagrodą był czek na 10 tys. zł. Partnerem nagrody jest Facebook.

Laureaci nagród Grand Press

Na gali wręczono także nagrody Grand Press za najlepsze materiały prasowe, radiowe, telewizyjne i internetowe. Zwycięzcy w kategoriach otrzymali cheki o równowartości 5 tys. zł oraz smartfony Huawei Mate 20 Pro ufundowane przez Huawei Polska, a w Dziennikarstwie specjalistycznym także ultrabooka Huawei MateBook X Pro.

Kategoria NEWS: Cykl „Afera taśmowa. Kelnerzy obciążają Morawieckiego” – Mateusz Baczyński, Kamil Dziubka, Andrzej Gajcy, Janusz Schwertner i Andrzej

Stankiewicz (Onet.pl) dotarli do akt śledztwa w sprawie afery taśmowej i ujawnili m.in., że kelnerzy zeznali, iż na jednej z nagranych taśm przyszły premier miał dyskutować o zakupie nieruchomości na tzw. słupy.

Kategoria DZIENNIKARSTWO ŚLEDcze: „Polscy neonaziści” – materiał Bertolda Kittela, Anny Sobolewskiej i Piotra Wacowskiego („Superwizjer” TVN 24, TVN): dziennikarze ujawnili, co się dzieje na spotkaniach polskich neonazistów i jak świętowano rocznicę urodzin Hitlera.

Kategoria PUBLICYSTYKA: „Państwo prywatnej zemsty” – Andrzej Stankiewicz („Tygodnik Powszechny”) pokazuje, że Jarosław Kaczyński pozwolił swoim ludziom używać państwa do osobistego rewanzu.

Kategoria REPORTAŻ PRASOWY/INTERNETOWY „Zbrodnia na skrzyżowaniu w Ji inie” – reportaż Ewy Winnickiej i Cezarego Łazarewicza („Ale Historia – Gazeta Wyborcza”) o długo ukrywanym, wstydlwym dla Polaków epizodzie z 1968 roku, gdy nasze wojska weszły do Czechosłowacji.

Kategoria REPORTAŻ RADIOWY: „Człowiek, którego nie znam” – reportaż Katarzyny Michalak (Radio Lublin) opowiadający o tym, jak wnuk Ludwika Czugały, współzałożyciela UMCS, szuka prawdy o swoim dziadku, który został zabity przez żołnierzy wyklętych.

Kategoria REPORTAŻ TELEWIZYJNY/WIDEO: Cykl: „25 lat za niewinność” „Utracona młodość Tomasza Ko-

mendy” – reportaże Grzegorza Głuszaka („Superwizjer” TVN 24, TVN) opowiadające o tym, jak błędna decyzja sądu spowodowała, że niewinny 23-latek trafił do więzienia i spędził w nim 18 lat.

Kategoria WYWIAD: „Oskarżony, sędzia Tuleya” – wywiad Donaty Subbotko („Magazyn Świąteczny – Gazeta Wyborcza”) z sędzią Igozem Tuleyą o jego karierze, rodzinie i zderzeniu z aparatem państwa.

Kategoria DZIENNIKARSTWO SPECJALISTYCZNE: Cykl o imporcie antracytu wydobywanego w okupowanym Donbasie – Karolina Baca-Pogorzelska i Michał Potocki („Dziennik Gazeta Prawna”) opisują, jak wygląda antracytowy biznes i jakimi drogami węgiel z Donbasu trafia do Unii Europejskiej.

Karolina Baca-Pogorzelska przygodę z dziennikarstwem rozpoczęła w „Dzienniku Wschodnim”.

W tym roku w jury zasiadali: Katarzyna Buszkowska (Radio Zet), Kamila Ceran (Tok FM), Roman Czejarek (Program I Polskiego Radia), Renata Gluza („Press”), Katarzyna Janowska (Onet), Krzysztof Jedlak („Dziennik Gazeta Prawna”), Marcin Kowalczyk („Express Ilustrowany”), „Dziennik Łódzki”), Edward Miszczak (TVN i Discovery), Andrzej Skworz („Press”), Radosław Sławiński (Polsat Play), Tadeusz Sołtys (Grupa RMF), Marek Twaróg („Dziennik Zachodni”), Michel Viatteau (Agence France-Presse), Jacek Żakowski („Polityka”).

ŹRÓDŁO: PRESS

1754 zł. Tyle rodzina wyda na święta

PIENIĄDZE Tegoroczne święta będą znacznie bogatsze. Polacy wydadzą na ich organizację prawie 24 mld zł

Średnie wydatki polskiej rodziny na tegoroczne obchody Bożego Narodzenia wzrosną wobec ubiegłorocznych o niemal 140 zł. Jeszcze wyższe będą w przypadku tych gospodarstw domowych, które zasilane są świadczeniem Rodzina 500 plus.

O ile żywność Polacy zakupią głównie w dyskontach oraz hiper- i supermarketach, to po prezenty udadzą się raczej do sklepów internetowych. Zarówno przy zakupach, jak i porównywaniu ofert, konsumenci coraz częściej korzystają ze smartfonów i aplikacji mobilnych.

Na zakupy do dyskontu i internetu

– Jak wynika z badania, które na zlecenie Banku Millennium przeprowadził IBRiS, statystyczna polska rodzina deklaruje, że w tym roku wyda na święta 1754 zł, czyli o 139 zł więcej niż w ubiegłym roku. Chodzi tutaj o łączne wydatki na organizację świąt, prezenty, przygotowanie uroczystości rodzinnych i podróże – mówi Iwona Jarzębska, dyrektor ds. public relations w Banku Millennium. – Polacy coraz chętniej przeznaczają



Po prezenty idziemy do konkretnego sklepu, ale coraz większą rolę odgrywają zakupy w internecie

swoje fundusze na konsumpcję. Wynika to z bardzo wysokiego poziomu zatrudnienia w Polsce, a także z podwyżek naszych wynagrodzeń i pozytywnej perspektywy, jaką widzą przed sobą polscy konsumenci.

Łącznie Polacy planują w tym roku przeznaczyć na święta prawie 24 mld zł, o 8,6 proc. więcej niż przed rokiem. Rodziny korzystające ze świadczenia Rodzina 500 plus wydadzą na tegoroczne święta średnio 1973 złote, o 219 zł więcej

niż wynosi średnia dla wszystkich konsumentów.

– Polacy tradycyjnie planują się udać po artykuły spożywcze do dyskontów i sieci handlowych – podkreśla Iwona Jarzębska. – Jeżeli chodzi o prezenty, to chociaż większość z nas idzie po nie do konkretnego sklepu, to widzimy, że coraz większą rolę odgrywają zakupy w internecie, a zwłaszcza dokonywane przez smartfony. Wzrost wynosi aż 14 pkt proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Kosmetyki i perfumy – oto są prezenty

Do sklepów dyskontowych zamierza się udać po produkty spożywcze 60 proc. pytanym. 46 proc. planuje wizyty w hiper- i supermarketach, a mniej więcej co trzeci konsument uda się na bazar oraz do sklepu innego niż dyskont, hiper- czy supermarket. Co ciekawe, są już chętni do kupowania świątecznych przysmaków przez internet.

W tym roku świąteczne zakupy spożywcze online, tradycyjnie za pomocą komputera, robi 6 proc. pytanym, a dodatkowe 4 proc. re-

spondentów wykorzysta w tym procesie urządzenia mobilne. Jeszcze rok temu nie było chętnych na świąteczne zakupy spożywcze przez smartfona. Inaczej niż w wypadku prezentów i informacji o nich.

– Najpopularniejszymi prezentami świątecznym są wciąż kosmetyki i perfumy. Drugie miejsce zajmują zabawki, to jest najpopularniejszy prezent dla dzieci. Na trzecim miejscu są książki – informuje przedstawicielka Banku Millennium.

Po kosmetyki lub perfumy dla najbliższych zamierza sięgnąć ponad połowa – 53 proc. – konsumentów. Zabawki kupi 45 proc. pytanym, książki – 40 proc., a ubrania – 34 proc. Więcej niż trzech na dziecięciu mikołajów prezentuje słodycze. Częściej niż co szósty zamierza dać w prezencie pieniądze lub podarunek luksusowy, np. zegarek czy droższy alkohol. Na zakup elektroniki zdecydowało się blisko 15 proc. badanych. Prawie 12 proc. rozważa zakup gier komputerowych, a co dziesiąty obdaruje bliskich kartą podarunkową.

NEWSERIA

Powstaną bazy genomowe chorych na nowotwory

GENETYKA Współpracę na rzecz rozwoju biotechnologii i profilowania genomowego w Polsce przewiduje list intencyjny, podpisany we Wrocławiu przez Polski Ośrodek Rozwoju Technologii (PORT) i firmę Roche Polska. Beneficjentem będą polscy pacjenci

To pierwszy krok w rozpoczęciu prac nad stworzeniem otwartych dla polskich naukowców baz genomowych osób chorych na nowotwory – napisano w przesłanym PAP komunikacie.

Partnerzy zadeklarowali m.in. wymianę doświadczeń w zakresie pracy nad nowymi lekami, wymianę wiedzy nt. najnowszych trendów w dziedzinie biotechnologii i bioinformatyki.

– To właśnie biotechnologia będzie jednym z elementów kształtujących przyszłość na świecie. Świadomość tego faktu jest obecna w ośrodkach decyzyjnych, od których zależy dalszy rozwój naszego kraju – w Kancelarii Premiera, Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego czy Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii, jak również w PORT, dlatego stanowi jeden z kluczowych filarów naszej strategii – podkreślił cytowany w komunikacie prezes PORT Polskiego Ośrodka Rozwoju Technologii, Piotr Dytko.

Jak podano, kooperacja PORT oraz Roche Polska to pierwszy krok w rozpoczęciu prac nad stworzeniem otwartych dla polskich naukowców baz genomowych osób chorych na nowotwory. Powstanie takich baz dostarczy naukowcom znacznie dokładniejszych informacji nt. sekwencji genów, ułatwiając poszukiwanie oraz wskazanie genów i ich mutacji, które odpowiadają za powstawanie i rozwój chorób. Jest to również niezbędne obecnie narzędzie do porównywania i analizy, które może przyczynić się do rozwoju skuteczniejszych terapii dla pacjentów.

– Medycyna wkroczyła w kolejny, przełomowy etap wszechstronnego profilowania genomowego. Pacjenci mają już dostęp do coraz nowocześniejszego leczenia opartego na medycynie personalizowanej, które jest bardzo skuteczne – mówił Wiktor Janicki, Dyrektor Generalny Roche Polska.

ROMAN SKIBA/PAP - NAUKA W POLSCE



Al Gore w Katowicach: Traktujemy atmosferę jak kanał ściekowy

COP 24 – Dziś w naszych rękach jest przyszłość świata – mówił w środę w Katowicach Al Gore, były wiceprezydent USA. – Mamy środki, aby powstrzymać niszczenie klimatu. I musimy dokonać jednego z najważniejszych moralnych wyborów w historii ludzkości

Były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych od lat działa na rzecz ochrony klimatu. W 2007 roku otrzymał za to Pokojową Nagrodę Nobla. Do Katowic przyjechał na szczyt klimatyczny ONZ.

Wielka aula, w której miał wystąpienie, była wypełniona po brzegi. Słuchały go setki osób z całego świata, dla wielu zabrakło krzeseł.

– Dziś w naszych rękach jest przyszłość świata. Jesteśmy odpowiedzialni za to, co czeka przyszłe pokolenia – zaczął były wiceprezydent USA. – Czy nasi potomkowie będą opisywać swój świat jako piekło na ziemi?

Czy chcemy, żeby pamiętali to, co zrobiliśmy, czy to, czego nie zrobiliśmy? – pytał.

Noblista podkreślał, że dziś mamy 150 razy więcej ekstremalnie ciepłych dni niż przed wiekiem. Pokazywał zdjęcia i filmy z miejsc, gdzie przy temperaturze przekraczającej 50 stopni Celsjusza ludziom przyklejały się klapki do asfaltu. Mówił o huraganach, powodziach, wielkich pożarach i innych ekstremalnych zjawiskach.

Pokazał fotografię Ziemi z Księżycą. – Niektórzy patrzą na piękne zdjęcie globu i widzą kulę, kręcącą się w ciemnej przestrzeni, z której można

czepać zyski – stwierdził, a na wielkich ekranach wyświetliły się wizerunki Donalda Trumpa i Władimira Putina.

Gore przekonywał, że gdy na świecie będzie dominowało takie podejście do ochrony klimatu, jakie prezentują rządzący USA i Rosją, to grożą nam dramatyczne skutki, które zresztą odczuwamy już teraz. Przestrzegając, że przed końcem tego wieku możemy mieć na świecie aż miliard uchodźców klimatycznych.

Al Gore podał statystyki, według których codziennie wypuszczamy aż 115 milionów ton zanieczyszczeń do cienkiej war-

stwy atmosfery, tak jakby był to kanał ściekowy. Co sekundę niszczone jest też las o powierzchni boiska piłkarskiego.

– Aż 33 z 50 najbardziej zanieczyszczonych miast w Unii Europejskiej jest dziś w waszym kraju. Dziecko urodzone w Warszawie przez pierwszy rok życia wdycha równowartość tysiąca wypalonych papierosów – wyliczał Gore.

Według byłego wiceprezenta USA mamy tylko jedną drogę: odejść od spalania węgla oraz ropy, co spowoduje bardzo duże ograniczenie emisji dwutlenku węgla i jak najszybciej przejść na odnawialne źródła energii.

84 proc. Polaków dostrzega zagrożenia dla środowiska

RAPORT W listopadowym badaniu CBOS zapytał o sprawy klimatyczne i ekologiczne w związku z twającym szczytem klimatycznym aż 72 proc. ankietowanych jest za odejściem Polski od energetyki opartej na węglu

Jak wynika z najnowszego badania CBOS „Polacy wobec zmian klimatu”, 84 proc. respondentów dostrzega zagrożenia związane z ekologią - zmiany klimatyczne lub zanieczyszczenie środowiska. 28 proc. badanych wskazało zaś obie te odpowiedzi.

Zmiany klimatu jako jedno z wielu niebezpiecznych zjawisk podało 54 proc. respondentów. 29 proc. uważa, że zmiany klimatyczne są jednym z największych zagrożeń dla współczesnej cywilizacji. Tylko nieliczni deklarują, że ich zdaniem zmiany klimatu nie są niebezpieczne bądź taki problem nie istnieje.

Działalność człowieka jako główną przyczynę zmian klimatu podało 75 proc. badanych, a 18 proc. wskazało przyczyny naturalne za główny czynnik.

38 proc. uczestników badania zauważa wpływ zmian klimatu na życie ludzi. 28 proc. uważa, że skutki zmian klimatu odczuwamy dopiero za kilkanaście lat, 14 proc. - że za 20-30 lat, a tylko nieliczni nie są pewni, czy w Polsce kiedykolwiek będzie on odczuwalny.

Z badania CBOS wynika również, że 50 proc. respondentów uważa, iż środki ograniczające skutki zmian klimatu

powinny być wprowadzane stopniowo, by ograniczyć koszty. 34 proc. jest zaś zadania, że należałoby natychmiast podjąć odpowiednie działania. 9 proc. sądzi, że podejmowanie kroków zaradczych nie jest konieczne i powodowałoby koszty gospodarcze.

Na pytanie o energetykę opartą na węglu 72 proc. ankietowanych wyraża poparcie dla odchodzenia od tego źródła energii, a 19 proc. chce, by w ciągu 20-30 lat wytwarzanie energii opierać przede wszystkim na krajowych zasobach węgla kamiennego.

Zdaniem autora opracowania Antoniego Głowackiego Polacy są coraz bardziej świadomi zagrożeń wynikających ze zmian klimatu. Zauważają też, że zmiany są wynikiem działalności człowieka. Przybywa zwolenników tezy, że zmiany klimatyczne to poważny problem i trzeba im konkretnie przeciwdziałać.

Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (342) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich face-to-face wspomaganych komputerowo w dniach 8-15 listopada 2018 roku na liczącej 999 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

NAUKA W POLSCE



PREZYDENT MIASTA CHEŁM

INFORMUJE, ŻE

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chełm przy ul. Lubelskiej 65 oraz na stronie internetowej <http://umchel.m.bip.lubelskie.pl/index.php?id=51> **został podany do publicznej wiadomości wykaz nr 3 gruntów Miasta Chełm przeznaczonych do dzierżawy.** Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji, Kartografii i Mienia Komunalnego Urzędu Miasta Chełm, w pok. 40, III p. oraz pod nr tel. **(82) 564-33-83.**

in500

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ PONIATOWEJ

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Poniatowej przy ulicy Młodzieżowej 2, w dniach od 05.09.2018 r. do 26.09.2018 r. **został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości lokalowych** stanowiących własność Gminy Poniatowa, **przeznaczonych do oddania w najem.** Jest to lokal użytkowy **położony w mieście Poniatowa przy ulicy Modrzewiowej 4 o pow. 39,85 m².** Szczegółowe informacje w sprawie nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Poniatowej, w pok. nr 201, nr telefonu **81 8204836 w. 27.**

/-/ Burmistrz Poniatowej Zygmunt Wyroślak

in500



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3



**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

www.puk.lublin.pl

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

STYKS[®]
Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

ul. Cmentarna 6

ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62

przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy
karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

OGŁOSZENIA

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKI, chwilówki, wiele
ofert. Elektryczna 26, tel
575-422-822

257718L01A

HANDEL

RZEŹNIA kupi za gotówkę
bydło pourazowe,
uszkodzone, tel. 511075866,
728581064

239518L01A

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne
„RENA”, 26-letnia tradycja.
Lublin, ul. Noworybna 3.
Wizytę umawiam
telefonicznie. 81/747-19-05,
663 919 260.

241618L01A

MOTORYZACJA

SPRZEDAM autobus
Mercedes Sprinter 519 CDI,
rok 2011, 19+1, cena netto
121000 zł, tel. 602 648 821.

257418L01A

**ZŁOMOWANIE
i SKUP
POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

KUPNO

SKUP-AUT-GOTÓWKA, tel.
727 563 368.

262818L01A

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul.
Rowerowa 4a. Profesjonalny
montaż instalacji,
sekwencyjny wtrysk gazu od
1900 zł, serwis, legalizacja
zbiorników (od 1992 r).
Naprawa pomp vialle.
Instalacje holenderskie.
(81)534-51-37, 602-388-
665, www.primagaz.pl

195918L01A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy,
wieże, anteny stelitarnie,
instalacje antenowe,
darmowa telewizja cyfrowa,
kamery i aparaty cyfrowe.
Dojazd gratis, gwarancja,
solinie, tanio. Tel. 81/740-
42-82, 601-237-374.

231218L01A

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJME pokój w Lublinie
przy osobie starszej w zamian
za pomoc z ew. dopłatą. Tel.
792 253 338.

258818L01A

PRACA

OPIEKUNKA Seniorów w Niemczech! Zapraszamy na spotkanie z rekruterem dn. 13.12 w godz 16-17 w Studium Medycznym w Białej Podlaskiej, ul. Okopowa 3, Tel. 502 913 156, Promedica24

255918L01C

LEKARZA stomatologa
zatrudnię. Warunki do
uzgodnienia. tel. 669-933-
577.

256818L01B

POSZUKUJEMY osoby do
prowadzenia toalety na
zasadach agencji.
Wiadomość: tel. 81/ 743 78
15 w godz 9-16

257818L01A

RÓŻNE

NIE jesteś w stanie spłacać
swoich długów, coraz częściej
Twoi wierzyciele i komornicy
pukają do drzwi. Kancelaria
Doradcy
Restrukturyzacyjnego oferuje
kompleksowe i skuteczne
pisanie wniosków o
ogłoszenie upadłości
konsumenckiej oraz
doradztwo w zakresie
oddłużania osób fizycznych.
Zadzwoń pod nr tel. 515 476
638, 515 476 584.

252918L01A

USŁUGI

**PRANIE PIERZA,
WYRÓB KOŁDER I
PODUSZEK Z PUCHU,
PIERZA, ANILANY.
RENOWACJA I
PRZERÓBK I PIERZYN.
PIERZE OD KAŻDEGO
KLIENTA CZYŚCIMY
OSOBNO. LUBLIN,
BURSAKI 15 A W GODZ.
10-16, TEL.
81/7472512,
661279497.**

057718L01A

BUDOWLANE

**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW,
SZYBK O, TANIO, SOLIDNIE**
tel. 502-053-214.

055718L01A

MONTAŻ okien, drzwi
zewnętrznych, wewnętrznych,
sprzedaż. Tel. 601 773 326.

263318L01A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów po
lokatorach i zmarłych i inne.
Wycinka drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.)
Odsnieżanie dachów, placów
itp. wywóz śniegu. Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106

260918L01A

USŁUGI BUDOWLANE

PODŁOGI, parkiety,
układanie, cyklinowanie,
tarasy drewniane, panele
ceramiczne, okna: wycena,
montaż. Remonty budowlane,
wykończenia. Jakość, niska
cena, doświadczenie,
terminowość. Tel. 602-657-
722

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo, tel.
506-123-602, 506-123-604.

153318L01A

ZDROWIE

226818L01A

www.zylaki.pl
Lublin, Warszawa
tel. 81 740 90 30 609202229

in212 45

**INNOWACYJNE
ODCHUDZANIE
BEZ EFEKTU JO-JO**
607 222 245

in217 33

**LECZENIE
ŁYSIENIA**

*Konsultacje
z zakresu:*

- przeszczep włosów
- łysienia androgenowego
- łysienia plackowatego
- łuszczycy skóry głowy
- leczenia łojotoku
- łysienia u kobiet

Badanie trychologiczne,
ocena stanu skóry głowy,
dokumentacja zdjęciowa!

DERMATOLOGIA

- diagnostyka znamion skórnych
- usuwanie znamion skórnych
- leczenie chorób skóry
- kompleksowe leczenie trądziku
- leczenie łysienia

**Centrum Medyczne
Medical Hair& Esthetic**

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12b
Lublin (Czechów)
www.medical.pl

in211 02

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krtani
- **Inhalacje AMSA**
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- **Terapia Tomatis**

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja 81 443 04 44

**Także
w soboty
9⁰⁰-14⁰⁰!**

EXPRESS-DENT stomatologia
zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul. Hipoteczna
2, tel. 81 743 62 60;ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; ul. Staszica 12, tel. 81
534 62 70, www.express-dent.pl

256818L01A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór,
sprzedaż, serwis na miejscu,
refundacje, wizyty domowe,
raty, FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha 19,
KRASNYSTAW, ul. Browarna
6, 81/473-54-01, 668-277-
760

252817L01A

masz firmę ?

Zamów

ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.

81 46-26-820

reklama@dziennikwschodni.pl



**STACJA
DEMONTAŻU
POJAZDÓW**

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90

Pełna rehabilitacja

SKELETON Marta Orłowska zajęła dwunaste miejsce w zawodach Pucharu Europy w niemieckim Königssee

Skeletonistka AZS Lublin tym samym zrehabilitowała się za słaby start w pierwszych zawodach. Wówczas rywalizację ukończyła dopiero na 22 pozycji. W piątek była już 12, co jest bardzo dobrym wynikiem, bo dla Orłowskiej był to pierwszy start w tym sezonie w Pucharze Europy. Zawodniczka z naszego regionu szczególnie szybko pojechała w drugim ślizgu, który od pierwszego był szybszy o blisko sekundę. Trochę gorzej poszło jej klubowemu koledze, Michałowi Jakóbczykowi, który rywalizację w Königssee ukończył na 18 i 16 pozycji. (KK)

Lotto (11.12)

3, 6, 8, 16, 31, 38.

Lotto Plus (11.12)

13, 19, 20, 28, 34, 40.

Multi Multi (12.12), godz. 14

1, 3, 5, 18, 21, 28, 32, 33, 38, 39, 43, 47, 52, 53, 54, 55, 56, 60, 69, 75. Plus 55.

Multi Multi (11.12), godz. 21.40

3, 5, 6, 10, 12, 14, 28, 31, 32, 35, 37, 49, 54, 56, 57, 61, 70, 71, 73, 79. Plus 79.

Mini Lotto (11.12)

21, 30, 35, 40, 42.

Ekstra Pensja (11.12)

1, 5, 10, 14, 20 – 2.

Kaskada (12.12), godz. 14

3, 4, 6, 7, 9, 10, 16, 18, 19, 20, 21, 22.

Kaskada (11.12), godz. 21.40

1, 2, 5, 6, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 20, 23.

Super Szansa (12.12), godz. 14

5, 7, 6, 4, 1, 7, 6.

Super Szansa (11.12), godz. 21.40

5, 9, 6, 4, 9, 3, 6.

Napoli i Inter za burtą

PIŁKARSKA LIGA MISTRZÓW W najciekawszym meczu ostatniej serii gier w fazie grupowej Liverpool pokonał na swoim stadionie Napoli i zapewnił sobie awans do drugiej rundy kosztem rywala. Losowanie 1/8 finału odbędzie się w przyszły poniedziałek w południe

W grupie B awans do dalszej fazy już dawno wywalczyła FC Barcelona, ale za jej plecami o drugie miejsce premiowane promocją walkę toczyły Tottenham i Inter. W lepszej sytuacji zdawali się być Włosi, którzy na własnym stadionie podejmowali najsłabsze w grupie PSV Eindhoven. Tymczasem w 13 minucie goście po strzale Hirvinga Lozano wyszli na prowadzenie. Nerazzurri odpowiedzieli w 73 minucie za sprawą Mauro Icardiego, ale to było wszystko na co było ich tego wieczoru stać. Z kolei skazywany na porażkę Tottenham urwał punkt na wagę awansu na Camp Nou. Barcelona prowadziła od siódmej minuty po świetnej indywidualnej akcji Ousmane Dembele, ale pięć minut przed końcem meczu do remisu doprowadził Lucas. Dało to Wyspiarzom drugie miejsce w grupie.

Inny zespół z Anglii – Liverpool – również kosztem ekipy z Włoch, zapewnił sobie awans do fazy pucharowej. Zespół trenera Jurgena Kloppa pokonał na Anfield Road Napoli Arkadiusza Milika i Piotra Zielińskiego 1:0, a decydującego gola zdobył Mohamed Salah. W drugiej połowie do remisu mógł doprowadzić Arkadiusz Milik, ale przegrał pojedynek z Edersem. – Przyjmujemy ten wynik ze świadomością,

Mohammed Salah zdobył bramkę na wagę awansu Liverpoolu do fazy pucharowej



FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

że zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy. Byliśmy blisko awansu, dlatego nie mam żalu do zespołu. Jest niezadowolony, ale przemieszamy je do Ligi Europy i wykorzystamy jako motywację do dalszego rozwoju w europejskich pucharach – powiedział po meczu Carlo Ancelotti, trener neapolitańczyków.

W środę odbyły się mecze w grupach E-H spotkania zakończyły się po zamknięciu wydania.

Grupa A: Club Brugge – Atletico Madryt 0:0 • AS Monaco – Borussia Dortmund 0:2 (Guerreiro 15, 88).

1. Dortmund	6	13	10-2
2. Atletico	6	13	9-6
3. Brugge	6	6	6-5
4. Monaco	6	1	2-14

Grupa B: FC Barcelona – Tottenham Hotspur 1:1 (Dembele 7, Lucas 85) • **Inter Mediolan – PSV Eindhoven 1:1** (Icardi 73 – Lozano 13).

1. Barcelona	6	14	14-5
2. Tottenham	6	8	9-10
3. Inter	6	8	6-7
4. PSV	6	2	6-13

Grupa C: Crvenka Zvezda Belgrad – Paris Saint Germain 1:4 (Gobeljić 56 – Cavani 10, Neymar 40, Marquinhos 74, Mbappe 90) • **Liverpool – SSC Napoli 1:0** (Salah 34).

1. PSG	6	11	17-9
2. Liverpool	6	9	9-7
3. Napoli	6	9	7-5
4. Zvezda	6	4	5-17

Grupa D: Galatasaray Sтамбул – FC Porto 2:3 (Feghouli 45-karny, Derdiyok 65 – Felipe 17, Marega 42-karny, Sergio Oliveira 57) • **Schalke**

Gelsenkirchen – Lokomotiv Moskwa 1:0 (Schopf 90).

1. Porto	6	16	15-6
2. Schalke	6	11	6-4
3. Galatasaray	6	4	5-8
4. Lokomotiv	6	3	4-12

Zespoły z miejsc 1-2 awansowały do fazy pucharowej. Poza nimi awans wywalczyły: Bayern, Ajax, Manchester City, Real Madryt, Roma, Juventus, Manchester United, Olympique Lyon lub Szachtar Donieck. Ekipy z trzech miejsc wystąpią w 1/16 Ligi Europy.

Artur Bożyk z nagrodą specjalną

PIŁKA NOŻNA Poznaliśmy rozstrzygnięcia VIII Piłkarskiej Gali Chełmskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej

W Chełmie odbyła się uroczystość ogłoszenia wyników organizowanej już po raz ósmy Piłkarskiej Gali ChOZPN. Kapituła podała laureatów w 30 kategoriach. Wybierano najlepszych zawodników, trenerów, sędziów, działaczy, sponsorów. Docenione zostały również samorządy i sponsorzy. Organizatorzy przyznali też nagrodę specjalną, która trafiła do trenera III-ligowej Chełmianki Artura Bożyka za wkład w rozwój chełmskiej piłki nożnej.

WYNIKI VIII PIŁKARSKIEJ GALI CHEŁMSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ:

Najlepszy sędzia klasy A: Tomasz Misztal • **najlepszy sędzia klasy okręgowej:** Artur Grodek • **najlepszy sędzia IV ligi:** Piotr Kawiński.

Największy talent rozgrywek juniorskich lig wojewódzkich: 1. Jakub Jodłowski, 2. Jakub Szymkowiak, 3. Paweł Wójcicki (wszyscy Chełmianka).



Trener Artur Bożyk odebrał nagrodę specjalną za wkład w rozwój chełmskiej piłki nożnej

Największy talent rozgrywek Chełmskiej Ligi Juniorów: 1. Radosław Grzesiuk (Spółdzielca Siedliszcze), 2. Michał Cor (Unia Białopole), 3. Jakub Frąc (Victoria Żmudź).

Najlepszy trener grup młodzieżowych: 1. Jan Kopacki (Chełmianka) oraz wyróżnieni: Sławomir Kosior (Ruch Izbica), Tomasz Iwan (Jedynka Krasnostaw).

Klasa A: najlepszy bramkarz: Ariel Pawluk (Pławanice Kamień) • **najlepszy obrońca:** Alan Struski (Hutnik Dubeczno) • **najlepszy pomocnik:** Hubert Kowalik (Bug Hanna) • **najlepszy napastnik:** Tomasz Soroka (Pławanice) • **najlepszy zawodnik:** Alan Struski • **najlepszy trener:** Cezary Kaczor (Znicz Siennica Różana) • **najlepszy młodzieżowiec (zawodnicy ur. w 1998 r.**

i młodszy): Kacper Bereda (Astra Leśniowice).

Klasa okręgowa: najlepszy bramkarz: Patryk Podlipny (Sparta Rejowiec Fabryczny) • **najlepszy obrońca:** Hubert Filipczuk (Ogniwo Wierzbica) • **najlepszy pomocnik:** Andrzej Ignaciuk (Brat Cukrownik Siennica Nadolna) • **najlepszy napastnik:** Andrzej Głowacki (Sparta Rejowiec Fabryczny) • **najlepszy zawodnik:** Andrzej Głowacki

• **najlepszy trener:** Bartosz Bodys (Sparta Rejowiec Fabryczny) • **najlepszy młodzieżowiec:** Jakub Martyn (Sparta Rejowiec Fabryczny).

IV liga: najlepszy bramkarz: Daniel Polak (Włodawianka Włodawa) • **najlepszy obrońca:** Tomasz Pogorzalec (Victoria Żmudź) • **najlepszy pomocnik:** Kazimierz Bala (Kłos Gmina Chełm) • **najlepszy napastnik:** Wojciech Więcaszek (Włodawianka Włodawa) • **najlepszy piłkarz:** Wojciech Więcaszek • **najlepszy trener:** Piotr Moliński (Victoria Żmudź) • **najlepszy młodzieżowiec:** Radosław Lenard (Start 1944 Krasnostaw).

Najlepszy piłkarz III ligi: Mateusz Kompanicki (Chełmianka).

Nagroda specjalna za pracę na rzecz rozwoju chełmskiej piłki nożnej: trener Artur Bożyk (Chełmianka Chełm).

Samorządowiec 2018 roku (wyróżnieni): Agata Fisz (była Prezydent Miasta Chełm) • Wiesław Muszyński (Burmistrz Włodawy) •

Leszek Prokura (Wójt Gminy Siennica Różana) • Henryk Gołębiowski (Wójt Gminy Wojsławice) • Stanisław Bodys (Burmistrz Rejowca Fabrycznego) • Wojciech Sawa (Wójt Gminy Dorohusk).

Sponsorzy (wyróżnieni): Spółka PGO Chełm Pan (Prezes Marcin Czarnecki) • Bank Spółdzielczy w Izbicy (Prezes Marcin Wojewoda) • Browar Jagiełło (Prezes Lucjan Jagiełło) • Firma Lode (Prezes Paweł Radzięciak) • Firma Spec Bud (Prezes Leszek Ciechomski) • Firma Eurospaw (Prezes Wiesław Kasprzycki) • Firma Cersanit IV Sp. z o.o. Krasnostaw.

Działacze (wyróżnieni): Robert Wójcik (Agros Suchawa) • Krzysztof Zieliński (Chełmianka Chełm) • Zbigniew Droń (Spółdzielca Siedliszcze) • Jacek Kłos (Ogniwo Wierzbica) • Arkadiusz Słomka (Granica Dorohusk) • Artur Koprucha (Hetman Żółkiewka) • Edward Paw (Wydział Dyscypliny ChOZPN) • Jerzy Sroka (Wydział Gier ChOZPN).

(GROM)

Sponsor tytularny zostaje

Firma Speed Car zostaje z żużlowcami Motoru Lublin na kolejny sezon. To będzie już trzeci rok współpracy, tym razem na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w Polsce, czyli w PGE Ekstralidze. Klub prowadzi również rozmowy z kolejnymi potencjalnymi sponsorami, żeby dopiąć budżet na nowy sezon. Ten powinien kształtować się na poziomie 7-8 milionów złotych, jeśli władze chcą myśleć o spokojnym funkcjonowaniu. Jak wiemy, „Koziołki” przeszły pomyślnie audyt finansowy i otrzymały już licencję warunkową na starty w PGE Ekstralidze. Przypomnijmy, że lublinianie rozpoczną zmagania w najlepszej lidze świata 7 kwietnia. Ich pierwszym rywalem na torze przy Alejach Zygmunta będzie MrGarden GKM Grudziądz. (KYKU)

Drużyna z Radzyna Podlaskiego była jesienią zdecydowanie najlepsza w meczach derbowych



Orleńta polubiły derby

FOT. STAL KRASNIK.PL

Tylko półfinał

PŁYWANIE Drugi dzień mistrzostw świata w Hangzhou nie przyniósł dobrych wiadomości, jeżeli chodzi o występy Polaków. W eliminacjach wystartowali: Jan Świtkowski i Konrad Czerniak. Tylko temu drugiemu udało się jednak awansować do półfinału

O baj zawodnicy AZS UMCS Lublin przy okazji kwalifikacji zajęli 15 miejsca. Świtkowski rywalizował na 200 m stylem dowolnym i dla niego ta lokata oznaczała koniec startów. Janek osiągnął rezultat 1:44,62. Do najlepszego Alexandra Grahama z Australii stracił niemal trzy sekundy. Do ostatniego zawodnika, który zakwalifikował się do kolejnej rundy zabrakło za to około 1,7 sekundy.

Czerniak przedarł się za to do kolejnej rundy na 100 m stylem motylkowym z czasem 51,28 sekundy. Najlepszy Caeleb Dressel mógł się pochwalić wynikiem 49,33. W półfinale reprezentant Białe-Czerwonych nie odegrał znaczącej roli. W drugim z wyścigów zajął ostatnią, ósmą pozycję z rezultatem 51,18. W całej stawce gorszy był tylko jeden pływak – Ukrainiec Lubomir Lemeszko (51,53). A trzeba dodać, że 100 m delfinem to przecież koronny dystans wychowanka Wisły Puławy i wszyscy liczyli, że jeżeli ma powalczyć, to właśnie przy okazji tej konkurencji. Niestety, rywale byli zdecydowanie szybsi. Pierwsza lokata ponownie przypadła Amerykaninowi. Tym razem Dressel jeszcze się poprawił, na 48,93. Finał tej konkurencji zostanie rozegrany w czwartek. (LUKISZ)

PIŁKARSKA III LIGA W tym sezonie w grupie czwartej występuje aż siedem drużyn z województwa lubelskiego. A to spowodowało, że obrodziło w mecze derbowe. Sprawdziliśmy, który zespół radzi sobie w spotkaniach z sąsiadami zza miedzy najlepiej

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Okazuje się, że nad rywalami zdecydowanie górują Orleńta Spomlek. Drużyna z Radzyna Podlaskiego wygrała aż pięć z sześciu derbow. A przy okazji strzelała mnóstwo goli – aż 17. Tylko na inaugurację podzieliła się punktami z Motorem. Poza tym ograła wszystkich, innych trzeciogowców z naszego regionu. Trzeba jednak dodać, że biało-zieloni mieli nieco ułatwione zadanie – pięć razy zagrali przed własną publicznością, a tylko raz na wyjeździe. W Piszczacu rozbili jednak Podlasie Białą Podlaską aż 5:1.

Jeżeli chodzi o bramki, to w szczególności mecze derbowe polubił Maciej Wojczuk. Zawodnik Orleńta na półmetku rozgrywek ma na koncie cztery gole. I wszystkie zdobywał w pojedynkach z naszymi zespołami. Cztery trafienia w takich występach zapisał na swoim koncie jego klubowy kolega Karol Rycaj. W sumie w rundzie jesiennej pięć razy pokonywał bramkarzy rywali.

Drugą niepokonaną drużyną jest Motor. Żółto-biało-niebiescy często

dzielili się jednak punktami z przeciwnikami – trzy razy, trzykrotnie wychodzili też zwycięsko z takich meczów. Co ciekawe, ekipa z Lublina aż cztery razy zachowała w derbach czyste konto. W starciach z klubami spoza województwa lubelskiego udało się to jeszcze tylko raz.

Na najniższym stopniu podium uplasowała się Stal. Piłkarze Jarosława Pacholara dobrze zaczęli, bo na dzień dobry ograli Avię 2:0, a później łatwo rozprawili się także z Podlasie (3:0). Później była jednak porażka z Wisłą (2:4) i remis z Motorem. A skoro o Dumie Powiśla mowa, to gdyby nie mecz w Kraśniku, to puławianie mieliby na koncie w derbach ledwie dwie bramki.

W kratkę radziła sobie Chełmianka, która zanotowała trzy zwycięstwa i trzy porażki. Poprawić muszą się za to ekipy z: Świdnika i Białej Podlaskiej. Obie najczęściej w derbach przegrywały – po pięć razy. Jedyne „oczko” wywalczyły po remisie w starciu między sobą. Punktik dla Podlasia uratował zresztą Jakub Syryjczyk w 89 minucie.

WSZYSTKIE WYNIKI DERBÓW I TABELA

Stal – Avia 2:0 (Drozd, Król) ● Orleńta – Motor 1:1 (Sulek – Sz. Kamiński) ● Avia – Motor 0:1 (Meskha) ● Orleńta – Chełmianka 3:1 (Kaganek, Rycaj, Kalita – Kompanicki) ● Podlasie – Stal 0:3 (Maj, Król, Szewc) ● Stal – Wisła 2:4 (Szewc, Król – Poznański, Puton, Kusal, Maksymiuł) ● Motor – Podlasie 3:1 (Bonin, Brzyski, Paluch – Kosieradzki) ● Chełmianka – Avia 3:1 (Zawiślak, Kompanicki, Kursa – Mroczek) ● Wisła – Motor 0:0 ● Podlasie – Chełmianka 0:4 (Kompanicki, Kotowcz, Kożuchowski, Zawiślak) ● Chełmianka – Wisła 1:0 (Kompanicki) ● Orleńta – Avia 3:0 (Rycaj, Wojczuk, Panufnik)

● Stal – Motor 0:0 ● Podlasie – Orleńta 1:5 (Andrzejuk – Kalita 2, Waniowski, Wojczuk, Perin) ● Chełmianka – Stal 1:3 (Kożuchowski – Nowak, Król 2) ● Orleńta – Wisła 2:0 (Panufnik, Wojczuk) ● Avia – Podlasie 1:1 (Prędota – Syryjczyk) ● Wisła – Avia 1:0 (Wójcicki-samobójcza) ● Motor – Chełmianka 2:0 (Paluch, Rak) ● Orleńta – Stal 3:2 (Rycaj 2, Wojczuk – Szewc, Maj) ● Podlasie – Wisła 0:1 (Stanisławski)

1. Orleńta	6	16	17:5
2. Motor	6	12	7:3
3. Stal	6	10	12:8
4. Wisła	6	10	6:5
5. Chełmianka	6	9	10:9
6. Avia	6	1	2:11
7. Podlasie	6	1	3:17

NAJLEPSI STRZELCY W DERBACH

5 bramek – Rafał Król (Stal) ● 4 bramki – Maciej Wojczuk (Orleńta), Mateusz Kompanicki

(Chełmianka) ● 3 bramki – Daniel Szewc (Stal), Karol Kalita (Orleńta).

Zagrają nawet dwa razy dziennie

PIŁKARSKA III LIGA Piłkarze Motoru do treningów wrócą 7 stycznia. Sztab szkoleniowy żółto-biało-niebieskich przy okazji przygotowań do rundy wiosennej zaplanował aż 11 sparingów. Często nawet dwa razy w ciągu jednego dnia

Większość meczów kontrolnych podopieczni trenera Roberta Góralczyka rozegrają w Lublinie. Zaczną od spotkania z ligowym rywalem – Stalą Kraśnik. Te zawody zaplanowano na środę, 16 stycznia, o godz. 17. Trzy dni później Konrad Nowak i spółka rozegrają dwa sparingi jednego dnia. Najpierw zmierzą się z Górnikiem Łęczna (godz. 11), a później z Lewartem Lubartów (godz. 13).

Jakie ekipy w kolejnych tygodniach będą przeciwnikami Motoru? Resovia (26 stycznia, godz. 11), Krysztal Werbkowice (26 stycznia, godz. 13), Legionovia Le-

gionowo (2 lutego, godz. 11, mecz zostanie rozegrany na wyjeździe), Pogoń Siedlce (7 lutego, godzina nie została jeszcze ustalona, także wyjazd), Tomasovia Tomaszów Lubelski (12 lutego, godz. 17.30), Powiślak Końskowola (12 lutego, godz. 19.30), Hetman Zamość (20 lutego, godz. 17.30) oraz Wisła Sandomierz (23 lutego, godz. 11).

Jeszcze przed rozpoczęciem rundy rewanżowej żółto-biało-niebieskich czeka finałowe starcie w ramach Pucharu Polski LZPN z Wisłą Puław. To spotkanie wstępnie zaplanowano na 3 marca, w Puławach. O ile oczywiście pogoda pozwoli na rozegra-

nie spotkania. 9 lub 10 marca drużyna trenera Góralczyka zagra po raz pierwszy w 2019 roku o punkty. Przeciwnikiem będą Orleńta Spomlek Radzyna Podlaski.

Wiadomo już także oficjalnie, że z Motorem pożegnał się Patryk Słotwiński. Jego kontrakt z lubelskim klubem został rozwiązany za porozumieniem stron. Popularny „Słotwa” do drużyny dołączył wiosną w sezonie 2016/2017. W sumie zaliczył 50 występów w III lidze i zdobył w nich dwa gole. W obecnych rozgrywkach z powodu kontuzji pojawił się jednak na murawie tylko pięć razy.

(LUKISZ)

KARNETY NA PREZENT

Klub z Lublina przygotował dla kibiców ciekawy prezent – vouchery na karnet na mecze Motoru w rundzie wiosennej sezonu 2018/2019. Taki podarunek będzie upoważniał do obejrzenia pierwszych siedmiu spotkań w 2019 roku, które zespół Roberta Góralczyka rozegra na Arenie Lublin. Z powodu odbywających się w naszym mieście mistrzostw świata u-20 dwa ostatnie spotkania: z Podhalem Nowy Targ i Wiślanami Jaskowice trzeba będzie rozegrać na innym stadionie. Te mecze będą oddzielnie bileutowane i karnety ich nie obejmują. Z kolei w przypadku awansu Motoru do kolejnej rundy

Pucharu Polski posiadacze karnetów na rundę wiosenną będą mogli nieodpłatnie wejść na mecz półfinałowy i ewentualne spotkanie finałowe Wojewódzkiego Pucharu Polski, które rozegrane zostaną w Lublinie. Sprzedaż voucherów prowadzona jest wyłącznie w siedzibie klubu na Arenie Lublin (ul. Stadionowa 1, wejście od strony Parku Ludowego na wysokości parkingu C) w dni powszednie w godz. 9.30-16.30. Trzeba będzie się spieszyć z zakupem, bo sprzedaż potrwa do piątku 21 grudnia. Realizacji voucherów świątecznych będzie można dokonać od 1 lutego 2019 roku.

Chętnych nie brakuje

LEKKOATLETYKA W niedzielę w południe wystartuje kolejny bieg z cyklu „Chęć na Pięć”. Tym razem zawodnicy będą rywalizować na dystansie pięciu kilometrów, a trasa poprowadzi ulicami Czechowa

„Chęć na Pięć Czechów Południowy” bo taką nazwę nosi niedzielna impreza, cieszy się w tym roku ogromną popularnością. Pierwotnie na starcie miało stanąć 700 uczestników, ale piątego grudnia zdecydowano o zwiększeniu listy uczestników o dodatkowych 50 osób. Tym samym kolejny raz można mówić o ogromnym zainteresowaniu i popularności biegania w naszym mieście.

Trasa niedzielnego biegu poprowadzi ulicami Czechowa Południowego. Początek zaplanowano na godzinę 12. Start i meta zlokalizowana będzie przy Zespole Szkół nr 5 w przy ulicy Józefa Elsnera. Następnie zawodnicy pobiegną ulicami: Szelińskiego, Smorawińskiego, Lipińskiego, Kiepur, Koncertową, Kompozytorów Polskich i Lawinową. W związku z tym wydarzeniem w godz. od 12 do 13 mogą wystąpić utrudnienia w ruchu drogowym. Z kolei na czas trwania wydarzenia ul. Lawinowa zostanie zamknięta dla ruchu dlatego organizatorzy proszą kierowców o cierpliwość i wyrozumiałość jednocześnie zapraszając wszystkich



W niedzielę ulicami Czechowa Południowego odbędzie się kolejny bieg z cyklu „Chęć na Pięć”

mieszkańców do kibicowania biegaczom.

Bieg główny to nie wszystko co odbędzie się w niedzielę na Czechowie. Nie zabraknie również atrakcji dla najmłodszych, którzy zmierza się ze swoimi możliwościami w biegach „Przez metry po kilometry”. Zapisy na biegi dla dzieci prowadzone są za pośrednic-

twem serwisu Pokochaj Bieganie w Lublinie. Dodatkowo dla najmłodszych będzie działać strefa animacji sportowych, gdzie przewidziane są konkursy, gry i zabawy.

Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Rozwoju Sportu w Lublinie, a współorganizatorem Rada Dzielnicy Czechów Południowy.

WYBIORĄ PIOSENKĘ NA START

Święta już tuż tuż dlatego na starcie biegu „Chęć na Pięć” rozbrzmiewać będzie typowo świąteczna muzyka. Organizatorzy chcą wprawić uczestników w świąteczny nastrój podczas zbliżającego się biegu. Dlatego na facebooku można oddawać głosy na swój ulubiony świąteczny utwór. Piosenkę, która do piątku zbierze najwięcej poślubień zawodnicy usłyszą na starcie niedzielnych zawodów. Ponadto biegacze w pakietach startowych otrzymają specjalne czapki mikołajkowe.

Nowy lider

POD KOSZAMI DZIENNIKA WSCHODNIEGO W meczu na szczycie PGE Dystrybucja pokonała Symbit

Mecz jednak był bardzo zacięty i trzymał w napięciu do końcowej syreny. Jeszcze w ostatniej akcji Symbit przy stanie 56:59 miał szansę na doprowadzenie do remisu, ale rzut Marcina Nowickiego minął cel. W efekcie Symbit doznał pierwszej porażki, a PGE wysunęła się na czoło tabeli. W czwartej kolejce błysnął także Piotr Ziółkowski. Zawodnik Lancetu zdobył w konfrontacji z Lipa Team (91:68) aż 41 pkt. Teraz przed koszykarzami miesięczna przerwa, bowiem na parkiety wrócą dopiero w drugi weekend stycznia. (kk)

Wyniki: Lancet – Lipa Team 91:68 * Symbit – PGE Dystrybucja 56:59 * Venta – Jurand 50:76.

1. PGE	4	8	+74
2. Symbit	4	7	+69
3. Jurand	4	7	+47
4. Lancet	4	5	-15
5. Venta	4	5	-76
6. Lipa Team	4	4	-99

KLASYFIKACJA NAJLEPSZYCH STRZELCÓW

1. Jakub Bieliński (PGE) 98 pkt, 2. Łukasz Łukawski (Jurand) 72 pkt, 3. Piotr Ziółkowski (Lancet) 66 pkt, 4. Marcin Ożga (Jurand) 63 pkt, 5. Piotr Ostrowski (Symbit) 59 pkt, 6. Hubert Jarosz (Lipa Team) 54 pkt, 7. Dariusz Kot (PGE) 49 pkt, 8. Robert Paluch (Lancet) 47 pkt, 9. Piotr Skwira (Symbit) 45 pkt, 10. Artur Florek (Lancet) 38 pkt.



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

WYMYŚL HASŁO W 4 SŁOWACH I ZDOBĄDŹ RADIO INTERNETOWE

Dla Czytelników biorących udział w naszym głosowaniu na **Najpopularniejszego Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018**, zarówno smsowym, jak i kuponowym

mamy nagrodę w postaci radia internetowego firmy HAMA

Wystarczy wysłać sms wg. podanego wzoru i w tym samym smsie w 4 słowach uzasadnić swój głos/wybór lub wpisać go na kuponie również w czterech słowach w jednej, wybranej z 7 kategorii.

Czekamy na Wasze pomysły. Najciekawsze uzasadnienie nagrodzimy super sprzętem RTV

hama®

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

IN217 48



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

KUPON
PLEBISCYTOWY

	SPORTOWIEC 2018 ROKU	SMS	PREFIKS
☐	Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks)	71160	SPORT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa)	71160	SPORT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Daniel Staniszewski (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo)	71160	SPORT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dominik Kopec (Agros Zamość, lekkoatle	71160	SPORT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Hubert Szymajda (MMA, Dzik Wschód Biała Podlaska)	71160	SPORT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karolina Kołczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy)	71160	SPORT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Kołosińska (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)	71160	SPORT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna)	71160	SPORT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS Lublin, bobsleje)	71160	SPORT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)	71160	SPORT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie)	71160	SPORT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka)	71160	SPORT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.30.uzasadnienie w czterech słowach
NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC			
☐	Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin, pływanie)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Adam Dudka (ICSIR Start Lublin, łucznictwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.4.uzasadnienie w czterech słowach
DRUŻYNA ROKU			
☐	Azoty Puławy	71160	DRUŻYNA.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Górnik Łęczna (piłkarki nożne)	71160	DRUŻYNA.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	MKS Perła Lublin	71160	DRUŻYNA.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Motor Lublin	71160	DRUŻYNA.4.uzasadnienie w czterech słowach
TRENER ROKU			
☐	Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin)	71160	TRENER.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna)	71160	TRENER.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lis (MKS Perła Lublin)	71160	TRENER.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Waldemar Kołkun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski)	71160	TRENER.4.uzasadnienie w czterech słowach
PREZES ROKU			
☐	Aleksandra Marmuszewska (Speed Car Motor Lublin)	71160	PREZES.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Gawel (AZS UMCS Lublin)	71160	PREZES.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jerzy Witaszek (Azoty Puławy)	71160	PREZES.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mariusz Szmit (MKS Perła Lublin)	71160	PREZES.4.uzasadnienie w czterech słowach
MECENAS SPORTU			
☐	Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA	71160	MECENAS.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Lubelski Węgiel Bogdanka SA	71160	MECENAS.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Perła Browary Lubelskie SA	71160	MECENAS.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Lublin	71160	MECENAS.4.uzasadnienie w czterech słowach
POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU			
☐	Adam Kulik (Paco Lublin, boks, Lublin)	71160	POWIAT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Agnieszka Kuczmazewska (Agros Zamość, podnoszenie ciężarów, Zamość)	71160	POWIAT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Szymula (Suples Kraśnik, zapasy, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Cezary Oleksiejczuk (MMA, Górnik Łęczna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Rataj (Tomasovia, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Ziółkowski (Huczwa Tysowce, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Diana Flak (Unia Hrubieszów, podnoszenie ciężarów, powiat hrubieszowski)	71160	POWIAT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Węgrzyn (Wisła Puławy, podnoszenie ciężarów, powiat puławski)	71160	POWIAT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karol Serwin (Champion Świdnik, trial rowerowy, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Klaudia Lefeld (AZS PSW Biała Podlaska, piłka nożna, Biała Podlaska)	71160	POWIAT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Nowak (Motor Lublin, piłka nożna, Lublin)	71160	POWIAT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Krzysztof Steżała (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski, piłka nożna, powiat radzyński)	71160	POWIAT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Łukasz Ławecki (Orleń Łuków, podnoszenie ciężarów, powiat łukowski)	71160	POWIAT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Kurek (MKS Avia Świdnik, siatkówka, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Wronowski (MKS Lewart AGS Lubartów, Taekwon-Do, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marlena Polakowska (POM Iskra Piotrowice, podnoszenie ciężarów, powiat lubelski)	71160	POWIAT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marta Chwała (Tomasovia Tomaszów Lubelski, siatkówka, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Kompanicki (Chelmińska Chelń, piłka nożna, Chelń)	71160	POWIAT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Pielach (Wisła Puławy, piłka nożna, powiat puławski)	71160	POWIAT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Patryk Szysz (Górnik Łęczna, piłka nożna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Pekała (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo, powiat puławski)	71160	POWIAT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Przemysław Swatek (LMKS Krasnystaw, zapasy, powiat krasnystawski)	71160	POWIAT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Król (Stal Kraśnik, piłka nożna, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Turczyn (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Tomasz Nowacki (KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, powiat bialski)	71160	POWIAT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Zielińska (AZS AWF Biała Podlaska, podnoszenie ciężarów, powiat bialski)	71160	POWIAT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Białek (Avia Świdnik, piłka nożna, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Więcaszek (Włodawianka, piłka nożna, powiat włodawski)	71160	POWIAT.30.uzasadnienie w czterech słowach

ZASADY GŁOSOWANIA

Głosowanie w XIV PLEBISCYcie SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 odbywa się za pośrednictwem SMS-ów wysyłanych z numerów GSM na terenie RP (1 sms – 1 głos). Głosowanie SMS-ami potrwa do 17 stycznia 2019 godz. 12.00 południe. SMS-y należy przesłać na nr 71160 w treści wpisując prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce numer kandydata. Głosowanie za pomocą kuponów drukowanych (1 kupon – 1 głos) codziennie w gazecie Dziennik Wschodni potrwa do 14 stycznia 2019 r.

- kategoria SPORTOWIEC – SMS o treści sport.nr kandydata (np. **sport.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC – SMS o treści niepełnosprawny.
- Nr kandydata (np. **niepełnosprawny.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria DRUŻYNA – SMS o treści drużyna.nr kandydata (np. **drużyna.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria TRENER – SMS o treści trener.nr kandydata (np. **trener.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria PREZES – SMS o treści prezes.nr kandydata (np. **prezes.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria MECENAS – SMS o treści mecenas.nr kandydata (np. **mecenas.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria POWIATOWY SPORTOWIEC – SMS o treści powiat.nr kandydata (np. **powiat.99.**uzasadnienie w czterech słowach)

Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Czytelnicy mogą wysłać nieograniczoną liczbę kuponów.

Uzasadnienie nominacji w maksymalnie czterech słowach (dotyczy tylko jednej z wybranych kategorii)

Imię i nazwisko, numer telefonu osoby głosującej:

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu XIV PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 i zobowiązuję się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Miejscowość, data, czytelny podpis:

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dane osobowe będą przechowywane zgodnie z celem przetwarzania danych - przez okres przewidziany w art. 86 § 1 Ustawy z dnia 29/08/1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018, poz. 800). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

Mózg i serce mistrzyń

PLEBISCYT Emilia Zdunek to kolejna nominowana na „Sportowca 2018 r.”. Futbolistka Górnika Łęczna ma za sobą świetny czas – wywalczyła mistrzostwo Polski, zdobyła krajowy puchar i wróciła do kadry narodowej

Kibice już przyzwyczaili się do tego, że za futbol w naszym regionie odpowiedzialne są kobiety. W czasie kiedy męskie ekipy blakają się po drugiej czy trzeciej lidze, panie weszły na prawdziwe salony. Za kobiecym zespołem Górnika Łęczna najlepszy rok w historii – podopieczne Piotra Mazurkiewicza zdominowały rywalizację na krajowym podwórku. Zdołyły mistrzostwo i Puchar Polski, co pozwoliło im grać w eliminacjach Ligi Mistrzyń. Tam spisały się dobrze, choć do awansu do kolejnej rundy zabrakło im pokonania Glasgow City.

Autorów tej całej listy sukcesów jest bardzo wielu, ale do najważniejszych należy bezsprzecznie Emilia Zdunek. Na boisku nie da się jej nie zauważyć, bo wszędzie jest jej pełno. To jednocześnie serce i mózg mistrzowskiej drużyny. – To bardzo ważna postać w naszej drużynie. Ona ma naturalne predyspozycje do bycia liderką – twierdzi Piotr Mazurkiewicz.

Sama Zdunek jest wobec siebie dużo bardziej surowa. – Eksplozja mojej formy nastąpiła w 2017 r. Teraz tylko starałam się ją utrzymać. Myślę, że mogę być zadowolona z tego, że przez cały rok prezentowałam równą dyspozycję. Może nie miałam jednego szczególnie wybitnego meczu, ale też nie miałam zbyt wielu spotkań kosz-

marnie słabych. Wiadomo, że trochę boli fakt, że nasza przygoda z Ligą Mistrzyń była tak krótka. Uważam jednak, że przy okazji kolejnego startu w tych rozgrywkach, pójdzie nam już zdecydowanie lepiej – przekonuje Zdunek.

Urodzona w Szczecinie zawodniczka może czuć się też spełniona na arenie reprezentacyjnej. Wprawdzie w pierwszej połowie roku miała pewne problemy z dostaniem się do kadry, to w drugiej części roku Miłosz Stępiński znacznie częściej wysyłał jej powołania. Ukoronowaniem niezłego roku w Biało-Czerwonych barwach był gol zdobyty w sparingu z Bośnia i Hercegowina, który był jej pierwszym trafieniem w najważniejszej drużynie w kraju. – Wiem, że Emilia marzyła o tej bramce. Cieszę się, że udało się jej spełnić jeden ze swoich celów – dodaje Mazurkiewicz.

Jakie są jej inne marzenia? – Kolejne mistrzostwo Polski z Górnikiem Łęczna. Wiem, że to nie będzie łatwe, co pokazał ostatni mecz ligowy, kiedy remisowaliśmy z Olimpią Szczecin. Takich wyników musimy się wystrzegać. Prywatnie, chciałabym obronić moją pracę licencjacką, w której zajmuję się radzeniem sobie ze stresem w sporcie. Moje koleżanki z Górnika są tam jednymi z bohaterek – kończy pomocniczka łączni

KAMIL KOZIOL



Emilia Zdunek ma za sobą bardzo udany rok

FOT. FACEBOOK GKS GÓRNIKA ŁĘCZNA